

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 224 (10 986)

Poznań, czwartek 4 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Spotkanie E. Gierka z dziennikarzami

Efektywną pracą pomnażamy społeczno-gospodarczy dorobek kraju

W środę 3 bm. odbyło się kolejne okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z liczną grupą dziennikarzy, przedstawicieli prasy centralnej i terenowej, agencji, radia, telewizji i czasopism.

W spotkaniu, które prowadził zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz, wzięli udział kierownik Wydziału Pras, Radia i Telewizji KC PZPR, Kazimierz Rokoszewski.

Na wstępie Edward Gierek podkreślił, iż obecne spotkanie z dziennikarzami odbywa się w okresie niezwykle ważnym dla naszej partii — w przededniu rozpoczęcia dyskusji przed VIII Zjazdem PZPR. Komisja Zjazdowa przygotowała już projekt wytycznych, który w połowie października zostanie rozpatrzone na Plenum KC. Zawiera on wstępną ocenę rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w bieżącym dziesięcioleciu, ze zwróceniem szczególnej uwagi na drugą jego połowę, a także określa kierunki rozwoju naszego kraju w latach 1981—1985, które będą również rzutowały na kolejny okres rozwoju, w drugiej połowie lat osiemdziesiątych.

W swoim wystąpieniu, w którym znalazła się także odpowiedź na wszystkie, liczne pytania zgłoszone przed spotkaniem, I sekretarz KC PZPR skoncentrował się na kilku grupach zagadnień. Na plan pierwszy wysunął się w nich problem społeczno-gospodarczy, w tym zwłaszcza problemy energetyki, transportu, eksportu, efektywności gospodarowania oraz planowania i zarządzania.

Omawiając kwestie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, Edward Gierek skoncentrował się na kilku najbardziej aktualnych problemach. Pierwszy z nich — to kłopoty energetyczne. Dają się nam one we znaki — stwierdził I sekretarz KC — mimo iż rozwój energetyki w bieżącym 10-leciu jest bardzo szybki. Tylko w latach 1971—73 jej produkcja wzrosła o prawie 80 proc., a moc zainstalowana o 72 proc. (z 12 200 MW w 1970 roku do około 24 000 MW w ubiegłym roku).

Tempo to, należące do najwyższych w świecie, okazało się jednak niedostateczne w obliczu jeszcze szybciej rosną-

cych potrzeb kraju. Przemysł, a także gospodarstwa domowe, rolnictwo itp. pochłaniają z roku na rok więcej prądu. Nasza energetyka nie zawsze za tym nadąża. Tegoroczna surowa zima, która nadwerżyła wiele urządzeń prądowych, spowodowała ponadto konieczność przekazywania do remontu znacznie większej ilości agregatów niż kiedykolwiek dotychczas. Wystąpiła także znaczna awaryjność urządzeń. Tu tkwią przyczyny wyłączeń energii również w okresie letnim i jesien-ny.

Czyni się bardzo dużo — powiedział I sekretarz KC — dla zmniejszenia deficytu mocy, dla właściwego przygotowania energetyki do nadchodzącej zimy i lepszej jej pracy w przyszłości. Służą temu takie m. in. przedsięwzięcia, jak zmodernizowanie już do tej pory 3,5 mln ton węgla w zakładach energetycznych, jak realizowany konsekwentnie program usprawnienia gospodarki energetycznej, jak kolejne inwestycje w tej gałęzi przemysłu; m. in. w przyszłym roku oddane zostaną dalsze 2000 MW. W przyszłości energia będzie się w większej mierze opierać o elektrownie wodne; nastąpi też rozwój energetyki jądrowej.

Przechodząc do spraw transportu, E. Gierek przypomniał, że tematykę tę wielokrotnie omawiano w ostatnich miesiącach na posiedzeniach Biura Politycznego KC PZPR. W rezultacie znacznie zwiększono nakłady na rozwój i modernizację kolei. Dotyczy to zarówno wzmocnienia tej zaplecza remontowego, wymiany pokładowych w czasie mrozów szyn, czy rozszerzenia zakresu napraw taboru, jak i kosztownych inwestycji o decydującym znaczeniu dla przyszłości naszego transportu kolejowego. Są to Linia Hutniczo-Sierkowska, która już w tym roku będzie oddana do użytku, generalna modernizacja linii Śląsk — Porty, dalsza elektryfikacja PKP itd.

Na efekty tego wysiłku trzeba jednak poczekać. Obecnie zadaniem niwelowanym jest z jednej strony usprawnienie pracy przewoźców, z drugiej zaś — poprawa wydolności i komfortu jej klientów. Chodzi o dbałość o tabor, o szybkie ładowanie i wyładowywanie wagonów, wreszcie — o racjonalizację

przewozów. Bez względu na pierwszeństwo musi mieć węgiel, surowce do produkcji oraz towary rynkowe i eksportowe.

Wiele miejsca poświęcił Edward Gierek zagadnieniom handlu zagranicznego, zwłaszcza zaś potrzebom wydatnego zwiększenia polskiego eksportu. Jest to jedyna droga poprawy naszego bilansu płatniczego, zapewnienia sobie środków nie tylko na spłatę kredytów, ale i na wzrost importu surowców, materiałów oraz towarów konsumpcyjnych. Dlatego — podkreślił I sekretarz KC — tak dużą wagę przykładamy do rozwoju specjalizacji eksportowej poszczególnych gałęzi przemysłowych, do nadania całej gospodarce bardziej proeksportowego charakteru. Oprócz węgla — naszego podstawowego surowca eksportowego, a także siarki i miedzi, możemy i powinniśmy pełniej wykorzystać tak bardzo rozbudowany i u siebie wczesny potencjał przemysłowy dla włączenia na rynki zagraniczne lub rozwinięcia eksportu maszyn, aparatury, dóbr trwałego użytku.

Odczuwalne zwiększenie eksportu — stwierdził E. Gierek — wszechstronny rozwój współpracy z krajami socjalistycznymi, zwrócenie się do Związku Radzieckim, ściślejsze powiązania kooperacyjne z producentami firmami świata — to razem i każdy impuls dla naszej gospodarki na rzecz wzrostu jej efektywności, a także dalszego doskonalenia systemu zarządzania i planowania w naszym kraju.

Problemy podniesienia efektywności — oświadczył I sekretarz KC — stanowią od dłuższego już czasu niezmiennie ważny czynnik dalszego rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju. Obecnie natomiast — w trudniejszych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych — nabierają nowej rangi. Pierwszym, kardynalnym zwiastującym tym zadaniami — na ostatni kwartał br. i na rok przyszły — jest zapewnienie wykonania podstawowych założeń planu. Choć część zakładów odczuwa nadal kłopoty zaopatrzeniowe i energetyczne, to jednak przy lepszej organizacji pracy i wyższej jej efektywności można osiągać lepsze rezultaty.

Dokończenie na str. 4

Inauguracja roku akademickiego w stolicy

Największa polska uczelnia ekonomiczna wkroczyła 3 bm. w 74 rok swej nieprzerwanej działalności. Przed 30 laty przybrała ona nazwę Szkoły Głównej Planowania i Statystyki — odzwierciedlającą w pełni jej podstawową funkcję, którą od zarania Polski Ludowej jest kształcenie kadr ekonomistów dla centralnie planowanej, socjalistycznej gospodarki.

Na uroczystą inaugurację nowego roku akademickiego w SGPiS przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Warszawska Akademia Sztuk Pięknych obchodzi w tym roku swoje 75-lecie. Dlatego też inauguracja nowego roku akademickiego, która odbyła się 3 bm., miała w tej uczelni szczególnie uroczysty charakter.

W czasie inauguracji nowego roku akademickiego, która zapoczątkowała obchody 75-lecia ASP, minister kultury i sztuki Zygmunt Najdowski złożył, Se- natowi i młodzieży gratulacje z okazji jubileuszu i udekorował sztandar uczelni Orderem Sztandaru Pracy I klasy, nadanym przez Radę Państwa za wybitne zasługi ASP w rozwoju sztuki i kultury narodowej.

Współpraca polsko-czechosłowacka

M. Jakes u I sekretarza KC PZPR

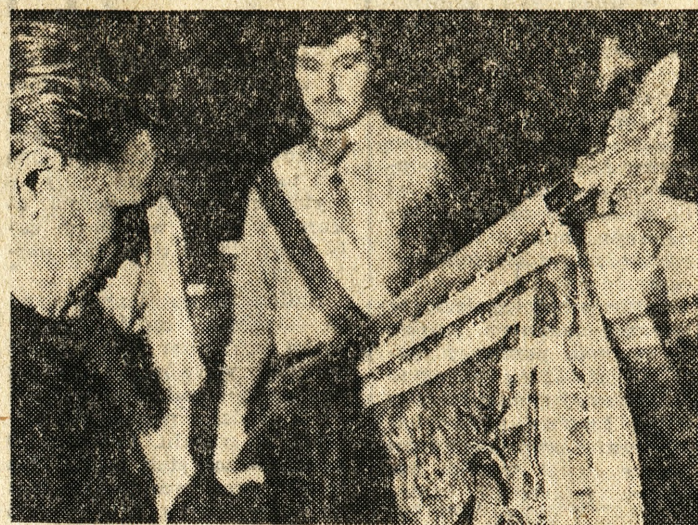
3 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce na zaproszenie KC PZPR zastępcę członka Prezydium, sekretarza KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Milosa Jakesa.

W spotkaniu uczestniczył sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski.

W toku rozmowy omawiano kierunki pogłębienia współpracy

„Gaudeamus“ w poznańskiej uczelni

Akademia Rolnicza odznaczona Orderem Sztandaru Pracy



Obchodząca w tym roku sześćdziesięciolecie studiów rolniczo-leśnych Akademia Rolnicza w Poznaniu rozpoczęła wczoraj nowy rok akademicki 1979/80. Na inauguracyjne spotkanie do auli UAM przybyli m. in. kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jerzy Maciszewski, wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Tomasz Biernacki, przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa poznańskiego z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada, a także województwa kaliskiego, konińskiego, gorzowskiego, leszczyńskiego, pilskiego i zielonogórskiego.

Omawiając działalność uczelni, rektor prof. dr hab. Tadeusz Czwojdrak, nawiązał do tradycji uczelni, przede wszystkim do jej osiągnięć w 35-lecie PRL, kiedy to wykształciła około 21 000 absolwentów. W instytutach badawczych i zakładach doświadczalnych AR wykonano wiele opracowań przydatnych praktyce rolniczej; 75 — w roku ubiegłym.

Na zdjęciu: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu dekoruje sztandar Akademii Rolniczej Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Fot. — R. Królak

Wyrazem uznania władz dla osiągnięć dydaktycznych i naukowych Akademii Rolniczej w Poznaniu jest przyznanie jej przez Radę Państwa Orderu Sztandaru Pracy I klasy, który to odznaczeniem został udekorowany sztandar uczelni.

Wyróżniającym się w nauce i pracy społeczno-politycznej studentem wreczono dyplomy uznania i medale pamiątkowe uczelni. Podczas tradycyjnej immatrykulacji reprezentanci siedmiu wydziałów i jednego oddziału złożyli w imieniu rozpoczynających naukę studentów ślubowanie. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. Kazimierz Piechowiak.

Dziewiętnastu zastępczym pracowników uczelni przyznano odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Lucjana Tytko, Janina Witkowska i Jan Zieliński. Dwanaście osób otrzymało nagrody indywidualne II i III stopnia ministra nauki, szkolnictwa wyż-

Dokończenie na str. 2

Papież przybył do Filadelfii

Papież Jan Paweł II spędził większość dnia 3 bm. w Nowym Jorku. Rano spotkał się on z miejscowym duchowieństwem w katedrze św. Patryka na Manhattanie. Następnie w słynnej hali sportowej Madison Square Garden papież odbył krótkie spotkanie z licznymi grupami młodzieży katolickiej, po czym w strugach deszczu przejechał do siedziby zarządu miejskiego Nowego Jorku, gdzie został powitany jeszcze raz przez władze tej metropolii.

Z kolei Jan Paweł II odwiedził katedrę w dzielnicy Brooklyn oraz przejechał przez kilka dzielnic miasta, a także oglądał paradę zorganizowaną dlań na ulicach Manhattanu przez liczne organizacje katolickie.

W tpu całego pobytu w tej metropolii Jana Pawła II strzegły znaczne siły policyjne. Policja FBI wszczęła śledztwo w sprawie przygotowań do zamachu na życie papieża. Zatrzymano imigranta z Salvadora podejrzanego o przygotowanie tego zamachu.

Około godziny 14.30 czasu nowojorskiego, papież zegnany Dokończenie na str. 2

Sport

Polskie drużyny wyeliminowane

Polska piłka nożna dawno już nie doznała takiej klęski jak wczoraj. W pierwszej rundzie rozgrywek o europejskie puchary wyeliminowane zostały wszystkie polskie zespoły. Mistrz kraju — Ruch Chorzów po porażce 1:4 zaledwie zremisował wczoraj na własnym boisku z Dynamo Berlin 0:0. Złoty Puchar UEFA ogromny zawód sprawiła Stal Mielec, która po remisie w pierwszym meczu z duńskim zespołem ACF Aarhus 1:1, wczoraj uległa mu 0:1. W tych samych rozgrywkach Widzew Łódź, który dwa tygodnie temu wygrał z St. Etienne 2:1, wczoraj w rewanżu przegrał z tym zespołem 0:3. (wił)

Szczegóły na str. 4

Międzynarodowe seminarium prawa kosmicznego

3 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęło się I międzynarodowe seminarium prawa kosmicznego — „Interkosmos”, zorganizowane przez Komitet Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk, Polskie Towarzystwo Astronautyczne i Zrzeszenie Prawników Polskich.

Decyzja o organizacji na naszym kraju takiej konferencji zapadła przed rokiem na sesji „Interkosmosu” w Warszawie.

W seminarium biorą udział wybitni prawnicy i specjaliści prawa kosmicznego z krajów członkowskich programu „Interkosmos” — z Czechosłowacji, Bułgarii, Kuby, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko

Zmiany kadrowe

Prezes Rady Ministrów uwzględniając prośbę mgr. inż. A. Radzińskiego odwołał go ze stanowiska wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli w związku z jego przejściem na emeryturę. Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra energetyki i energii atomowej, odwołał dr. inż. T. Zastawnikę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej. Prezes Rady Ministrów odwołał T. Zastawnikę na stanowisko zastępcy przewodniczącego Państwowej Rady Górnictwa.

Bezpodstawańca tczu

Minister spraw zagranicznych R.F.N. H. D. Genscher, wznowił w wywiadzie radiowym co „jakiegoś wozu skoku” w zbrojeniach krajów — członków NATO. Kontencję posłę nowego etapu w wysiłku zbrojeniowym; w tym, iż ZSRR doznał 1-2 takiego skoku. Minister Genscher nie przytoczył

żadnych dowodów na poparcie tej bezpodstawnej tezy.

Artyści z Poznania w NRD

W ramach XXIII berlińskiego Festiwalu Teatru i Muzyki 3 bm. wystąpił w stolicy NRD Polski Teatr Tańca z Poznania pod dyktando Konrada Drzewieckiego. Publiczności pokazano trzy utwory choreograficzne oparte na muzyce Karłowicza, Sereckiego oraz Pendereckiego.

Rozmowy ZSRR — ChRL

W środę odbyło się w Moskwie kolejne spotkanie wstępne delegacji rządowych ZSRR i ChRL.

Większy budżet wojewódzki

W Waszyngtonie przeprowadzili rozmowy ministrowie obrony Stanów Zjednoczonych H. Brown i Republiki Federalnej Niemiec H. Apel. Zdaniem obserwatorów, w toku rozmów przy drzwiach zamkniętych USA udało się uzyskać zgodę Bonn na coroczne zwiększanie jej budżetu wojskowego o 3 procent z uwzględnieniem inflacji.

Spotkanie z B. Ponomariowem

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR B. Ponomariow spotkał się w środę z członkami grupy roboczej międzynarodowoci socjalistycznej do spraw problemów rozbrojenia.

Demonstracja w Teheranie

W stolicy Iranu odbyła się demonstracja, której uczestnicy wnosząc przed siedzibą premiera M. Bazargana okrzyki skierowane przeciwko rządowi i wyższej hierarchii szkiełki, domagali się zapewnienia bezrobotnym pracy.

Problemy obrony Francji

Pierwsze posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego po letniej przerwie parlamentarnej poświęcone było problemowi obrony. Parlamentarzyści omawiali raport rządowy na temat realizacji ustawy o programie wojskowym na lata 1977—1982. W dokumencie tym podkreśla się konieczność modernizacji uzbrojenia i zwiększenia potencjału nuklearnego Francji.

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI“

ukaze się

na 3 dni

w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.: 10 „Artykuł pt. „W społecznej służbie” — w 35 rocznicę MO i SB • Publikacja „Państwo potrzebne Europie” z okazji 30-lecia NRD • „Partia w działaniu” • List z Gorki • Kolejna publikacja z cyklu „Piórem reporterów”. Ponadto: • felietony • recenzje • humor i rozrywka.

ODGŁOSY

Zwykle się mówi, że nuda zabija człowieka. To prawda i zarazem dostateczny powód, by ludzi nie skazywać na bezczynność. Dlatego też osoby, skazane za naruszenie norm współżycia w społeczeństwie na karę pozbawienia wolności — jeśli tylko są do tego zdolne — podejmują pracę, a także uczą się zawodów, dokształcają.

Takie przedsięwzięcia są ważnym zadaniem polskiego systemu penitencjarnego. Tego, który w ciągu 35 lat swej działalności w Polsce Ludowej (dzisiaj mi ja rocznica jego powołania) zawsze służył szeroko pojętym interesom społecznym. I wtedy, gdy zaraz po wojnie główną metodą jego działania było odizolowanie zbrodniarzy od społeczeństwa, i teraz, gdy nasz system penitencjarny przede wszystkim ma na celu resocjalizację skazanych przez podejmowanie wobec nich takich środków, które osobnikom nie przystosowanym do środowiska ułatwią życie w społeczeństwie.

Wraz z zadaniami zmienia się istota samej służby penitencjarnej. Każdy, kto ją wypełnia, musi dzisiaj być po trosze wychowawcą, pedagogiem, prawnikiem, psychologiem, także socjologiem. Doskonaleniu kwalifikacji służy technikum penitencjarne, prowadzące swoją działalność przy pomocy punktów konsultacyjnych, z których jeden działa także w Poznaniu, przy tutejszym Okręgowym Zarządzie Zakładów Karnych. Taka szkoła jest jedną tego rodzaju w Europie.

Wszelkoniem doskonalsze swoje umiejętności, służba penitencjarna dąży do jak najlepszej spełnienia swoich trudnych i odpowiedzialnych obowiązków, podjętych z woli społeczeństwa i w jego interesie.

TK

Wkrótce 10-milionowa tona stali z Huty „Katowice”

Na dziesiąty milion ton stali w krótkiej historii Huty „Katowice” pracują już od przeszło tygodnia potężne konwertory kombinatu 9-milionową tonę — przypomnijmy — wytopiono tu 23 września, a kurtę w dniu, w którym cały kraj stanął do czynu partyjnego.

Stalownia hutniczego giganta osiągnęła na 5 miesięcy przed terminem swoją pełną zdolność wytwórczą. Rytmicznie, co pół godziny wylewa się z kadzi ponad 300 ton płynnego metalu. Jubileusz 10 milionów ton stali zaloga „Katowice” przeżywać będzie jeszcze w tym roku. A jest to do piero trzeci rok kombinatu. W hucie im. Lenina trzeba było czekać na taki rezultat ponad 8 lat.

Pracująca według najnowszych światowych technologii, Huta „Katowice” dostarcza wyroby wysokiej jakości, cieszące się zasłużonym uznaniem na ponad 30 rynkach Europy i innych kontynentów. Jej produkcja odznacza się także wysoką ekonomicznością, pochłania znacznie mniej energii elektrycznej czy koksu, niż starsze huty.

W bieżącym roku Huta „Katowice” rytmicznie wywiązuje się ze swoich zadań wobec gospodarki narodowej, zarówno z dostaw gotowych wyrobów hutniczych, jak i z rozległych zobowiązań kooperacyjnych w stosunku do innych zakładów metalurgicznych. Z wyprzedzeniem także realizuje plany eksportu. Dobra praca naszego najnowocześniejszego kombinatu, wytwarzającego jedną piątą całej krajowej produkcji stali, w coraz poważniejszym stopniu decyduje o zaopatrzeniu krajowego przemysłu i budownictwa w wyroby hutnicze. Dzięki temu też stare huty mogą szybciej realizować swoje programy rekonstrukcyjne, przekształcając się stopniowo w zakłady wysokiej uszlachetnionej przetwórstwa.

Rosną jednocześnie kolejne obiekty huty. Jeszcze w br. pierwsze pociągi z radziecką rudą, zdążając do kombinatu po szerokim torze Linii Hutniczo - Siarkowej, przyjęte zostaną w potężnej bazie przeładunkowej rudy, której budowa wkroczyła już w końcową fazę. (PAP)

Papież przybył do Filadelfii

Dokończenie ze str. 1

przez władze miasta Nowy Jork i miejscową hierarchię kościelną odleciał z lotniska La Guardia do Filadelfii, która stała się kolejnym etapem jego wizyty w USA.

W Filadelfii, dokąd przybył o godz. 15.10 czasu lokalnego, Jan Paweł II jest gościem arcybiskupa kardynała Johna Krola, Amerykanina polskiego pochodzenia, który wielokrotnie odwiedzał Polskę. (PAP)

Kombatanci z Francji zakończyli pobyt w Polsce

3 bm. opuściła Polskę delegacja Sekretariatu Stanu Byłych Kombatantów Republiki Francuskiej z m.in. Maurice Plantierem, która przebywała w naszym kraju na zaproszenie ministra do spraw Kombatantów PRL gen. dyw. Mieczysława Grudnia. (PAP)

Parlament Czarnogóry ocenił straty spowodowane trzęsieniem ziemi

W środę odbyło się w Titogradzie posiedzenie parlamentu Czarnogóry poświęcone ocenie strat, jakie wyrządziło tragiczne trzęsienie ziemi z 13 kwietnia br. na wybrzeżu adriatyckim, oraz ujęciu silemu programu odbudowy zniszczonego rejonu.

Według oficjalnych danych, straty (bez strat poniesionych przez jednostki jugosłowiańskiej Armii Ludowej) wynoszą 68 516 mln dinarów. Jest to 4,4 razy więcej, niż globalny dochód narodowy republiki w ubiegłym roku.

Największe szkody poniosła gospodarka uspołeczniona, w tym zwłaszcza przemysł turystyczny. Legły w gruzach hotele i pensjonaty, na 4000 miejsc, a obiekty dysponujące 13 500 miejsc wymagały generalnego remontu. W nieco mniejszym stopniu ucierpiały szlaki komunikacyjne i zakłady przemysłowe.

Trzęsienie ziemi wyrządziło olbrzymie szkody również w sektorze niemieszkalnym. Mieszkańcy republiki ponieśli straty materialne ocenione na 22 mld dinarów. W ruinie legło 12 000 mieszkań indywidualnych, a przeszło 40 500 wymaga remontu. Jeszcze do tego dołączyło 22 000 zniszczonych lub uszkodzonych mieszkań spółdzielczych oraz około 3 000 domków letniskowych, to w sumie trzęsienie ziemi zniszczyło tu prawie 80 000 pomieszczeń mieszkalnych.

W czasie debaty stwierdzono, że odbudowa zniszczonych przebiega zbyt powoli, a szczególną troską napawa sprawa rekonstrukcji sepek zabytkowych budowli w Kotorze, Budwie, Ulcinju i innych miastach. (PAP)

Wizyta przyjaźni w Rostocku

Z okazji 30 rocznicy powstania NRD udał się 3 bm. z oficjalną wizytą przyjaźni do Rostocku kuł zespół okrętów Marynarki Wojennej PRL pod dowództwem admirała Ludwika Janeczyszyna.

W skład zespołu wchodziły przodujące w szkoleniu i służbie: okręt służby specjalistycznej ORP „Gryf” oraz okręty desantowe 803 i 080.

Wizyta naszych okrętów w Rostocku potrwa do 8 bm.; polscy marynarze spotkają się z marynarzami Ludowej Marynarki NRD, zwiedzą zabytki historyczne i zakłady przemysłowe w Rostocku. Okręty zostaną udostępnione mieszkańcom miasta do zwiedzania, a orkiestra reprezentacyjna Marynarki Wojskowej i zespół estradowy „Folytla” wystąpią z licznymi koncertami. (PAP)

Konferencja w Instytucie Zachodnim

Naukowcy o NRD

W przeddzień trzydziestej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w Instytucie Zachodnim w Poznaniu odbyła się wczoraj ogólnopolska konferencja naukowa, zorganizowana pod hasłem „Polityczne i prawne aspekty rozwoju NRD w latach 1949—1979”. Biorą w niej udział — obok uczonych polskich — przedstawiciele świata naukowego pierwszego niemieckiego: z Uniwersytetu im. Marcina Lutera w Halle i Uniwersytetu im. Karola Marksa w Lipsku.

Po otwarciu obrad przez dyrektora Instytutu Zachodniego — prof. dr. Antoniego Czubskiego wygłoszono kilka referatów, m.in. o rozwoju ustroju politycznego w NRD, o dorobku tego państwa, geniezie prawa pracy oraz o normalizacji wzajemnych stosunków między obydwojoma państwami niemieckimi w świetle Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (Zr)

„Express-Lotek”

4, 5, 16, 26, 35

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 8, 19, 21, 27

II LOSOWANIE

5, 24, 30, 32, 34

końcówka banderoli 8516.

Zadania energetyki jądrowej

3 bm. zakończyły się w Świerku koło Warszawy 2-dniowe obrady konferencji naukowo-technicznej „Energetyka jądrowa 1979” zorganizowanej przez Instytut Badawczy Jądrowy i Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Konferencja umożliwiła zaprezentowanie osiągnięć naukowo-badawczych w tym zakresie oraz wytyczenie zadań badawczych związanych z przewidywanym w naszym kraju rozwojem energetyki jądrowej.

Obserwowany w ostatnim okresie ostry kryzys paliwowy na świecie — podkreślano w toku obrad — wykazał niezbędność poszukiwania nowych, alternatywnych źródeł energii. Wyczerpywanie się istniejących konwencjonalnych źródeł paliwowych, wzrost zapotrzebowania na węgiel, ropę czy gaz jako surowców dla przemysłu podlegające za sobą łatwość zbytu tych surowców na rynkach światowych po wysokich cenach i do prowadzić — zdaniem fachowców — do sytuacji, w której spalanie tych surowców stanie się ekonomicznie nieuzasadnione.

Do zobaczenia w Gnieźnie!

Jutro początek XXVIII Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Ponad 2000 turystów z różnych zakątków kraju wyruszy jutro na trasy XXVIII Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Jak zawsze — celem imprezy jest uczczenie rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Nadto tegoroczny rajd ma szczególny charakter, bowiem odbywa się w roku 35-lecia Polskiej Ludowej. Ma on też umożliwić uczestnikom poznanie regionu, w którym kształtowały się zęby państwowości polskiej.

Turyści zmierzają będą w dniach od 5 do 7 bm. kilkudziesięcioma szlakami pieszymi, kolarskimi i motorowymi do Gniezna, które w tym roku wyznaczono na metę imprezy.

Inauguracja XXVIII Rajdu Przyjaźni nastąpi u stóp Pomnika Bohaterów w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni w Poznaniu w piątek, 5 bm o godz. 16. Zakończenie przewidziane jest w Gnieźnie, w niedzielę, 7 bm. o godz. 14. (e)

Zapowiedź zmian w rządzie Norwegii

Według informacji przekazanych dziennikom norweskimi przez biuro prasowe — agendę socjaldemokratów i Federacji Związków Zawodowych, premier rządu Norwegii, Odvar Nordli przedłoży 5 bm. parlamentowi daleko idące zmiany personalne swego gabinetu. Zmiany mają objąć około połowy wszystkich stanowisk ministerialnych.

Zapowiedziane zmiany wiążą się bezpośrednio z porażką, poniesioną przez socjaldemokratów w ostatnich wyborach komunalnych na korzyść partii. Jedną z przyczyn tej klęski kierownictwo Norweskiej Partii Pracy (DNA) upatruje w niezadowoleniu z praktycznego funkcjonowania aparatu państwowego. (PAP)

Akademia Rolnicza odznaczona Orderem Sztandaru Pracy

Dokończenie ze str. 1

szego i techniki; wręczono także 6 nagród zespołowych.

Na budynku Collegium Maximum przy ulicy Wojska Polskiego odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci byłego zastępcy rektora uczelni prof. dr. Jerzego Zwolińskiego, a przed nim pomnik siewcy — kopię rzeźby Marcina Rożka, wykonaną przez Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

W Zielonce koło Murowanej Gośliny otwarto Arboretum im. 35-lecia PRL, zbudowane w czynach społecznych przez wykładowców i słuchaczy Akademii Rolniczej na obszarze 79 hektarów. (emp)

Deklaracja radziecko-grecka

W stolicy ZSRR opublikowano w środę tekst deklaracji radziecko-greckiej podpisanej w Moskwie przez Aleksieja Kosygina i Konstantinosa Karamanlisa. Głosi ona, że ZSRR i Grecja oświadczają, że będą kontynuowały politykę przyjaźni, pokojowego współistnienia i wzajemnej współpracy, a w stosunkach wzajemnych będą się kierowały zasadami Kartny NZ oraz zasadami zawartymi w

dokumentach końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Deklaracja informuje, m.in., że w przypadku powstania sytuacji, stanowiącej — zdaniem obu stron — zagrożenie dla pokoju, naruszenie pokoju lub powodujące napięcie międzynarodowe, oba rządy nawiążą kontakt w celu wymiany poglądów na temat tego, co można zrobić dla poprawy sytuacji. (PAP)

Przygotowania do przeglądu aktywności kulturalnej ludzi pracy

Trwają przygotowania do II Ogólnopolskiego Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy „Człowiek — Praca — Twórczość”, który rozpocznie się za kilka tygodni. Za kampania kulturalna będzie nawiązywać do najlepszych doświadczeń festiwalu poprzedzających tradycyjnie kolejne kongresy związków zawodowych oraz do I Przeglądu Aktywności Kulturalnej, który zakończył się przed trzema laty. Tak jak i poprzedni — również II Przegląd będzie powszechną prezentacją dorobku ludzi pracy w działalności ide

owo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej oraz w realizacji programu „Sojusz światła pracy z kulturą i sztuką”.

Organizatorem przeglądu jest CRZZ przy współudziale Rady Głównej FSZMP, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz innych instytucji i organizacji zajmujących się upowszechnianiem kultury. Jednym z ważnych celów przeglądu jest właśnie zespawanie wszystkich organizacji, środowisk twórczych i placówek w działalność służącą pomnażaniu dorobku kultury. (PAP)

KRONIKA DNIA

DELEGACJA WŁADZ RZEMIOSŁA Z KASSEL W POZNANIU

Z kilkudniową wizytą do Poznania na zaproszenie Izby Rzemieślniczej, przybyła wczoraj delegacja Izby Rzemieślniczej w Kassel z Republiki Federalnej Niemiec. Delegacji przewodniczy deputowany do Bundestagu z ramienia FDP — Richard Wurbs, prezes Izby w Kassel i wiceprezes Centralnego Związku Rzemiosła RFN. Delegację powitali przedstawiciele kierownictwa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu z prezesem rady, posem Edwardem Sieradzkim i prezesem zarządu, Henrykiem Hybiakiem.

Program pobytu zachodniemieckich gości w województwie poznańskim i pilskim służyć ma rozwijaniu współpracy gospodarczej oraz wymianie doświadczeń między rzemieślnikami skupionymi w obu Izbach. (na)

KONFERENCJA NA TEMAT METALURGII PROSZKÓW

Wczoraj rozpoczęła się w Poznaniu organizowana przez Polską Akademię Nauk trzydniowa konferencja metalurgii proszków. Współczesna gospodarka zużywa duże ilości proszków metalicznych bądź jako surowca, bądź w postaci wyrobów spiekanych do produkcji części maszyn w różnych gałęziach przemysłu i narzędzi do obróbki skrawaniem czy obróbki plastycznej. Stosowanie węglików spiekanych, spieków żelaza itp. daje znaczne oszczędności materiałowe, a równocześnie polepsza pod względem twardości i odporności na ścieranie właściwości wyrobów metalurgii proszków. Obrady, w których uczestniczą przedstawiciele 20 krajów, mają na celu wymianę doświadczeń i określenie perspektyw rozwoju tej niezbędnej przemysłowej technologii. (got)

Telefony

Wczoraj w Poznaniu na skutek zapalenia się sieci na ul. Roosevelta przy ul. Świerczewskiego nastąpiła przerwa w kursowaniu tramwajów. Trwała ona od godz. 14.35 do 15.20. W tym czasie na trasie do Bałtuku do ul. Przybyszewskiego kursowały autobusy.

W Poznaniu na ul. Grunwaldzkiej przy ul. Stolarskiej kierujący „Zukiem” potracił pieszego przechodzącego przez jezdnię przy zielonym świetle. Doznał on obrażeń.

Podobny wypadek zdarzył się u zbiegu ulic Przybyszewskiego i Świerczewskiego w Poznaniu. Kie

rujący „Fiatem” 125p potracił w pobliżu przejścia dla pieszych kobietę, która została ranna.

Na polu w miejscowości Korzyńskielko ranny został mężczyzna, który spadł z przyczepy ciągnika i został przez nią przejechany. Do wypadku doszło w wyniku odłączenia się przyczepy od ciągnika i gwałtownego hamowania zaczepem, który spadł na ziemię.

Na dworcu PKS w Słupcy (Konińskie) kierowca autobusu zbyt wcześnie ruszył i spowodował potrącenie kobiety, która doznała obrażeń.

Na ul. Wiatracznej w Poznaniu kierujący „Tarpanem” doprowadził do zderzenia z „Fiatem” 126p, a ten z kolei uderzył w stojącego przed skrzyżowaniem „Wartburga”. W wypadku tym trzy osoby zostały ranne. (jz)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od minus 1 do plus 1 stopnia, maksymalna od 13 do 15 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 6 stopni, w Kaliszu 4 stopnie, w Koninie 3 stopnie, w Lesznie 5 stopni, w Pile 5 stopni; ciśnienie 1015 hPa, czyli 761,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Plechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbislut Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystk. działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty (na miesiąc 26 zł, kwartał 78 zł, półrocze 156 zł)

Indeks nr 35028

L-4

Pomóc nadwątlonemu zdrowiu

Inwalida
i architektoniczne bariery

O bok dziury w chodniku można przecho-
dzić właściwie... całe życie. Jeśli się
człowiek do niej przyzwyczai — nie do-
strzega. Tak samo przestają być zauważone
dwa, lub trzy stopnie, które pokonuje się co-
dziennie w drodze do pracy, czy do domu.

Chyba że... Chyba, że tę samą drogę trzeba
przebyć nie na własnych nogach, ale na in-
walidzkim wózku, lub pomagając sobie kula-
mi. Wtedy dopiero te na pozór mało ważne
uciążliwości rozrastają się i dla człowieka
niepełnosprawnego zaczynają być prawdziwą
barierą. Architektoniczną. Trudną do przeby-
cia. Bo jak na przykład załatwić coś ważnego
w biurze lub instytucji, jeśli mieści się ona
na piętrze, lub choćby wysokim parterze? Jak
korzystać z kąpieli we własnej łazience, kie-
dy brak jakiegokolwiek uchwyty, niezbędne-
go przy wstawaniu? Jak przedostać się na
drugą stronę ulicy, jeśli przy tym trzeba „po-
konać” tunel? Przykładów można mnożyć.
Wystarczy rozejrzeć się dookoła oczami in-
walidy, człowieka o ograniczonych możliwo-
ściach fizycznych.

Od pewnego czasu likwidowanie architek-
tonicznych barier stało się tematem głośnym.
Mówi się na różnych „szczeblach” i w róż-
nych środowiskach, że należy je usuwać w
miejscach użyteczności publicznej, w środ-
kach komunikacji, w domu, w pracy... Wszę-
dzie tam wiele jest do zrobienia. Miejscem,
które jak najszybciej powinno się pozbyć tych
utrudnień jest jednak zakład pracy przezna-
czony głównie dla inwalidów. A więc spółdziel-
nie inwalidów, w tym szczególnie zakłady
pracy chronionej. Przecież to one powołane
zostały do rehabilitowania inwalidów.

Tego samego zdania byli też organizatorzy
spółdzielczości inwalidzkiej podejmując na
początku bieżącego roku uchwałę o koniecz-
ności likwidowania barier, utrudniających
pracę i życie inwalidów. Uchwała ta oparta
była nie tylko na dobrych chęciach, ale tak-
że na bogatej dokumentacji i doświadczeni-
ach gromadzonych przez takich specjalistów
jak profesor Wiktor Dega, prof. Halina Skib-
niewska, profesor Marian Weiss.

Na dokładne rozejście się i wyciągnięcie
wniosków pozostawiono spółdzielniom inwa-
lidzkiej czasu nie mało — kilka miesięcy. Do
końca września miały w oparciu o dokładną
znajomość zakładowych możliwości i potrzeb
sporządzić program. Tego co należy zmienić.
I jak to zrobić.

Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopółka” w
Grodzisku (poznanskie) — prace ukończyła
przed czasem. Ba, niektóre z punktów „pro-
gramu” — załatwia się teraz od zaraz.

Jednostka ta jest zakładem pracy chronio-
nej. Wśród załogi 75 procent inwalidów. Ozna-
cza to, że dała pracę prawie 860 osobom z
różnych powodów poszkodowanym na zdro-
wiu.

„Wielkopółka” oferuje im zajęcia w kil-
ku swoich zakładach. W elektryczno-elektron-
icznym robi się między innymi części po-
trzebne zakładom „Kasprzaka” w Warszawie,
a także innym przedsiębiorstwom branży elek-
trotechnicznej i elektronicznej. Chemicy zaj-
mują się przede wszystkim wytwarzaniem
wszelkich izolacji ze styropianu. Tutaj więc
powstają obudowy do samochodów chłodni,
do rur... Poza tym wiele elementów potrze-
bnych stoczniom. Usługowcy zaś prowadzą za-
kłady stolarskie, krawieckie, budowlane. Oczy-
wiście stanowią one dla inwalidów nie ma-
łą trudność. Właśnie o tym mowa.

wieście stanowiska pracy, zanim zostaną prze-
kazane tej czy innej osobie — są odpowied-
nie do jej indywidualnych możliwości przy-
gotowane, wyposażone.

— Jeśli chodzi o przełamywanie architek-
tonicznych barier — mówi Kazimierz Nowa-
kowski, prezes ekonomiczny, a równocześnie
szef zespołu, który ten temat opracowywał —
to zamierzamy w pierwszej kolejności zlikwi-
dować te wszystkie niedogodności, które mo-
żemy usunąć sami. I tak na przykład w „Wiel-
kopółce” postanowiono naprawić nawierzchnię,
chodniki w fabrycznych halach. Wejścia
i zejścia przystosować do jazdy wózkami. Za-
patrzyć przejścia w poręcze. Usprawnić trasy
komunikacyjne wewnątrz zakładu.

Drugi zestaw przedsięwzięć, które mają
ułatwić życie inwalidom w zakładzie pracy,
wymaga działania zarządu spółdzielni. „Po-
prawki” dotyczyć mają na przykład zmiany
technologii na korzystniejsze dla zdrowia. W
„Wielkopółce” zamierza się do tego wyko-
rzystać ruch racjonalizatorski i wynalazczy.
Może on znaleźć jakieś korzystne i możliwe
do wprowadzenia rozwiązania. Okazało się
też podczas przeglądu, że wiele maszyn i urzą-
dzeń należałoby wymienić. Bo nie tylko źle
się na nich pracuje, ale niekiedy wręcz nie-
bezpiecznie. Potrzebny też jest samochód
przystosowany do przewożenia pracowników
na inwalidzkich wózkach. Przydałaby się sy-
gnalizacja świetlna — szczególnie przy stano-
wiskach gdzie pracują inwalidzi słabo słyszą-
cy. Zamierza się zradiofonizować zakłady.
Wszędzie — gdzie to możliwe — zainstalowa-
ne zostaną uchwyty i poręcze ułatwiające po-
ruszanie się.

Trzecia grupa zadań uwzględnionych w
omawianym programie wymaga największej
pomocy z zewnątrz. Trzeba tu do współdzia-
łania wciągnąć nie tylko zarząd spółdzielni,
ale także władze miasta. Chodzi mianowicie
o stworzenie dogodnych dróg dojazdowych do
zakładów, takich bez wybojów dołów i wy-
sokich krawężników. Dalej, niektórym inwa-
lidom — głównie pierwszej grupy, należy po-
móc w wyposażeniu mieszkania. W zbudowa-
niu łazienki, pomieszczeń sanitarnych. W ogó-
le — sprawa mieszkań dla inwalidów wyma-
ga zrozumienia i dobrej woli ze strony miej-
skich władz. W Grodzisku przykłady takich
właśnie postaw można spotkać. Dość powie-
dzieć: przydzielono inwalidom 7 działek pod
budowę domków — a dalszych 20 będzie prze-
kazanych być może jeszcze w tym roku.

— Które z tych działań są najtrudniejsze?
— pytam prezesa Zarządu Spółdzielni, Je-
rzeego Zyburskiego.

— Niełatwe będą te, które w niewielkim
stopniu zależą od nas samych, a nawet od
naszego miejscowego środowiska. Stosunko-
wo łatwo możemy bowiem dokonać różnych
niewielkich zmian organizacyjnych w zakła-
dach, zainstalować poręcze i pochylnie — na-
tomiać nam sposób nam wpłynąć na to, by
nasi pracownicy otrzymali w końcu nowe ma-
szyny, lepsze, bezpieczniejsze.

Chciałbym też podkreślić, że chociaż taki
dokument — jak właśnie ów program, o któ-
rym rozmawiamy — sporządzono po raz pier-
wszy, to przecież nie znaczy to, że przedtem
niczego z tych działań nie robiliśmy. Owszem,
tak. Zawsze bowiem sędzimy że sensem spół-
dzielczości inwalidzkiej jest nie tyle wykony-
wanie ekonomicznych wskazań, ile pomoc
nadwątlonemu zdrowiu.

JOLANTA LENARTOWICZ

poznajmy



Fot. — R. Królak

WALENTY ŁYSIAK

jest starszym sierżantem
sztabowym, komendantem
posterunku gminnego w
Kazmierzu (województwo
poznanskie). Milicyjny mun-
dur nosi od 1953 roku, a
prawie dziesięć lat kieruje
posterunkiem. To wystar-
czająco długo, by dokładnie
poznać swoje środowisko.
Ludzi, którzy tu żyją, ich
sprawy, słabości i obawy.
Walenty Łysiak wie więc
dokładnie skąd można spo-
dziewać się zakłócenia po-
rządku, jakiego bezpieczeń-

stwa oczekują tu ludzie.
Na co dzień tylko sprawy
raczej drobne wymagają
interwencji „władzy”. Ot,
kolizja na drodze, kawaler-
skie jazdy, z pominięciem
zasad ruchu, zbyt poryw-
cze załatwianie sąsiedzkich
porachunków, czy wreszcie
zabawy nazbyt szampań-
skie...

Ma wraz ze swymi współ-
pracownikami pod opieką
ponad 6 000 mieszkańców
z samego Kazmierza i 22
okolicznych wiosek. Nie-
mają tu teren — jednak
dzięki temu, że posterunek
dysponuje samochodem
oraz nowoczesnymi środka-
mi łączności — porządek i
ład przywraca się tu szyb-
ko i skutecznie. Ludzie mo-
gą żyć i pracować spokoj-
nie. A o to Walentemu Ły-
siaкови chodzi przede wszy-
stkim. (len)

Po „Głosowej” sondzie: „Jak się państwu mieszka?”

Jeszcze sporo usterek



Dla lokato-
rów wprowadza-
jących się do
nowych domów
ważne jest nie
jakiegokolwiek,
ale dobre
mieszkanie. Do-
bre zarówno
pod względem
funkcjonalności jak i rzetel-
ności wykonania jego wnętrza.

Często bowiem wygodne i u-
stawne mieszkanie — a takich
buduje się w Wielkopolsce co-
raz więcej — traci na wartości
jeśli zostanie oddane do
użytku z licznymi usterekami.

Wiele usterek słusznie przy-
pisuje się wykonawcom. Ewid-
entnymi przykładami niedbal-
stwa budowlanych są krzywe
ściany, wadliwie zainstalowa-
ne urządzenia sanitarne, niesta-
annie położone wykładziny
podłogowe itp. Mówili o tym lo-
katorzy nowych domów w Po-
znaniu, którzy wprowadzili się
do nich w bieżącym roku. W
miniony piątek „Głos Wielko-
polski” zaprosił takich lokato-
rów do telefonicznych wypo-
wiedzi na temat projektowania
i wykonania domów. Uwag
mieszkańców wysłuchiwal
przedstawiciel Poznańskiego
Zjednoczenia Budownictwa, Wo-
jewódzkiej Spółdzielni Miesz-
kaniowej oraz biur projekto-
wych — „Miastoprojekt” i
„Inwestprojekt”. Sonda ta
pod nazwą „Jak się państwu
mieszka?” miała powodzenie:
do redakcji zatelefonowały dzie-
siątki lokatorów.

Pretenzje zdecydowanej więk-
szości telefonujących odnosiły
się do stolarki okiennej i spo-
wodowanych nią przecieków
do mieszkań. Najwięcej tych
skarg dotyczyło budynków na

osiedlach w Chartowie i Piąt-
kowie. Nie brakowało jednak
uwag na temat niesprawnych
okien i słabych okuć na innych
nowych osiedlach.

Dwa lata temu wprowadzo-
no okna jednoramowe. Produ-
centami tej stolarki okiennej
są zakłady podległe Zjednocze-
niu Przemysłu Stalarki Budo-
wlanej w Warszawie. Ramy —
które uzyskały doskonałą opi-
nię fachowców — przysparzają
budowlanym i lokatorom wie-
lu kłopotów. Rzecz bowiem w
tym, że dostarczana na place
budowy stolarka jest niedbale
wykonana. Stąd biorą swój
początek późniejsze — już w
mieszkaniach — przecieki i u-
rywanie okuć za łada dotknię-
ciem.

Zakłady wspomnianego zjedno-
czenia są monopolistami w pro-
dukcji okien. Kombinaty budowa-
ne nie mają więc wyboru a po-
nieważ w budownictwie mieszka-
niowym liczy się nie tylko jakość
lecz także ilość, zatem żadne przed-
sięwzięcie nie odważy się na
zwrot producentom spartaczonych
okien. I tak koło się zamyka, cho-
ciaż stale rosną z tego powodu —
straty. Przeciekające okna trzeba
w końcu naprawiać po zamontowa-
niu w mieszkaniach i w rezulta-
cie budowlani tracą na to wiele
czasu.

Wszelkie interwencje (a było ich
bez liku) Poznańskiego Zjednocze-
nia Budownictwa w sprawie złej
jakości ram okiennych nie przy-
niosły dotychczas rezultatów.

Telefoniczna sonda wykaza-
ła również, że za małą jak-
kość robót wykończeniowych
w niektórych mieszkaniach po-
noszą winę wyłącznie budowla-
ni. Chodzi między innymi o
nierówne podłogi, źle zamoco-
wane umywalnie, odlepiające
się płytki PCW, przecieki na

złączach wielkich płyt i da-
chów oraz odpadanie tynków.
Te usterek są wynikiem nie-
dbalstwa i chyba zbytnej po-
biążliwości mistrzów i bryga-
distów wobec ich podwład-
nych.

Sporo krytycznych uwag padło
także pod adresem wykładziny po-
dłogowej „lentex”. Mieszkańcom
chodziło o to, że układana jest
ona na mokre podłoże, co powo-
duje jej wybrzuszenie. Czas goni
budowlanych i dlatego nie zawsze
czekają aż podłoże dostatecznie
wyschnie. A jednak przestrze-
gać procesu układania „lentexu”
jest konieczne, by uniknąć później
jego wymiany.

Najmniej było pretensji do pro-
jektowania domów na nowo wno-
szonych osiedlach, chociaż i w nich
zdarzają się jeszcze nieprawdło-
wości, jak np. instalowanie nie-
bezpiecznie nisko grzejników w ła-
zienkach (Osiedle Bolesława Chro-
biego w Piątkowie). Uczestniczący
w sondzie reprezentant biura pro-
jektowego zapewnił, że sprawa ta
zostanie załatwiona ku zadowole-
niu lokatorów.

Wszystkie uwagi i wnioski zgło-
szone w piątkowej sondzie telefo-
nicznej „Głosu” zostały przekaza-
ne do przedsiębiorstw dla usunię-
cia zawnionych usterek. A do-
dać trzeba, że niektórzy lokatorzy
skarżyli się na opieszale ich lik-
widowanie. W świetle przepisów
jest to niedopuszczalne.

Dzięki sondzie można było
się zorientować, jak postępuje
proces poprawy jakości robót
wykończeniowych nowych do-
mów na poznańskich osiedlach
spółdzielczych. A dobra, rzetel-
na robota na placach budowy
jest istotą współzawodnictwa
wielkopolskich budowlanych,
zainicjowanego w zeszłym

Dokończenie na str. 4

ANNA SIEKERSKA

Dzisiaj wieczorem Telewizja Polska
nada drugi film, drugiej — cztero-
odcinkowej — części serialu „07 —
zgłoś się”. Z tej okazji rozmawiamy
z Bronisławem Cieślakiem — dzien-
nikarzem Ośrodka Telewizyjnego w
Krakowie — wykonawcą głównej roli
(a również w cyklu „Znaki szczegól-
ne”) serialu.

Jak i po co dziennikarz tele-
wizyjny zostaje aktorem te-
lewizyjnym?

— Z przypadku i dla nowych prze-
żyć. Cztery lata temu prowadziłem
w telewizji program „Bez togi”. Zo-
baczył mnie w nim Roman Załuski.
Zaproponował próbne zdjęcia do se-
riatu „Znaki szczególne”. Nie poje-
chałbym na nie, gdyby nie Jacek
Stwora, mój mistrz z okresu pracy
w radiu. Stwora zauważył, że ze zdjęć
pewnie nic nie wyjdzie, ale to, co w
ich trakcie będą za mną wypra-
wiali, jest samo w sobie materiałem
na ciekawy reportaż. Więc pojecha-
łem bez nadziei, a za to na luzie. I
chyba dlatego wygrałem.

— Potem było „07 — zgłoś się”.
Przy wybieraniu kandydata do głów-
nej roli rozważa się różne warianty
obsady. Znowu pan wygrał — także
z zawodowymi aktorami. To też przy-
padek?

— Krzysztof Szmagier, reżyser
„07”, ma swoją prywatną teorię ty-
pów aktorskich. Dzieli aktorów na
złych, dobrych i prawdziwych. O
mnie sądzi, że jestem prawdziwy,
dlatego potrzebny.

W telewizji

Kryminał — film twardy, męski

— Kto to jest aktor prawdziwy?

— Według Szmagiera ktoś, komu
wierzy się, gdy mówi z ekranu.— Co pan zrobił, by uwierzyć, że
Cieślak na ekranie zmienia się w
prawdziwego milicjanta? Praktyko-
wał pan w MO, zwiadał komisaria-
ty?— Trzy dni ćwiczyłem poślizgi na
„Fiacie” 132. To wszystko. Rolę za-
grałem tak, jak wyobrażałem sobie
pracę oficera śledczego. Nie było to
dla mnie zbyt trudne. A czynności
technicznych, takich jak posługiwa-
nie się krótkofalówką, uczyłem się
przy pomocy fachowców-konsultat-
tów już w trakcie zdjęć.— Po pierwszej serii „07 — zgłoś
się” Ośrodek Badania Opinii Publicz-
nej i Studiów Programowych Polskie-
go Radia i Telewizji przeprowadził
sondę, z którego wynika, że 62 pro-
cent widzów uważa porucznika
Borewicza za postać realistyczną, ale
22 procent za nierealną. Inaczej mó-
wiąc, większość widzów uwierzy-
ła panu, co piąty jednak nie...— Popadałbym w złudzenia są-
dząc, że mogą uwierzyć wszyscy.
Film fabularny jest tylko zagęszczo-
ną fikcją, której jedną poddają się
łatwo, inni z trudem. W czasie spot-

kania ekipy „07” ze studentami Wy-
szej Szkoły Oficerskiej MO w
Szczepnie oficerowie powiedzieli
nam: „Panowie, pokazujecie młode-
go, bystrego faceta, który raz na ty-
dzień w błyskawicznym tempie roz-
wiązuje skomplikowaną zagadkę kry-
minalną, posługując się przy tym a-
krobataką samochodową, całym szta-
bem ludzi i arsenałem środków tech-
nicznych. A prawda o naszej pracy
jest taka, że z reguły oficer śledczy
prowadzi kilkanaście banalnych
spraw naraz, drepcząc za nimi sam”.

Jako wierny portret oficera śled-
czego porucznik Borewicz jest oczy-
wiście postacią nierealną. Podobnie
jak Kojak, Banacek, Columbo i inni
telewizyjni fachmani od błyskawicz-
nego łapania przestępców. Serial kry-
minalny opiera się na konwencji, w
której wszystko podporządkowane
jest jednemu celowi: stworzeniu mak-
symalnego napięcia, które zostanie
rozładowane w finale. W ogóle trud-
no mówić o „obiektywnej prawdzie
filmowej”. Przecież już samo ustawie-
nie kamery, która widzi inaczej niż
oko ludzkie, jest kwestią konwencji,
a potem jest jeszcze montaż. Starali-
śmy się natomiast — i bardzo nam
na tym zależało — by był to film

prawdopodobny, to znaczy rozgrywał
się w takich warunkach, posługiwał
takimi realiami, jakie są do pomy-
ślenia w tym kraju, na tych ulicach.

— Stałym atrybutem tego serialu
jest brutalność. Czy i ona służy u-
prawdopodobnieniu filmu?

— Gdyby milicjant z „07” zatrzy-
mywał prostytutkę, zwracając się do
niej: „Czy szanowna obywatelka po-
zwoli”, to może mielibyśmy niezłą
komedię, ale kryminał bardzo kiepski.
Ja sam zgodziłem się grać w tym
filmie pod warunkiem, że będzie to
film twardy, męski. Takie są kano-
ny gatunku.

— Publiczność zgadza się z panem.
Jak wynika z badań tylko 3 procent
telewizyjnie negatywnie ocenia poka-
zywanie w serialu scen drastycznych.
Z drugiej jednak strony konsekwen-
cją pewnej brutalności „07” jest fakt,
że zaledwie 5 procent widzów do-
strzega w nim jakiegokolwiek wartości
moralnej.

— Po pierwsze filmy kryminalne
powstają dla rozrywki, a nie po to,
by czerpać z nich wzory etyczne. Po
drugie, przecież każdy odcinek tego
serialu jest swego rodzaju przypo-
wieścią o walce dobra ze złem. Do-

bro w tej walce zawsze zwycięża.
Czy to nie jest moralne?

— Pana przygody aktorskie trwa-
ją już cztery lata. Jednocześnie nie
przestaje pan pracować jako dzien-
nikarz Ośrodka Telewizyjnego w Kra-
kowie. Dziennikarstwo telewizyjne
ma w sobie coś z aktorstwa. Wobec
tego, czy i w jaki sposób wykorzy-
stuje pan swoje doświadczenia filmo-
we w pracy dziennikarskiej?

— Pytając o to ma pan zapewne
na myśli moją pracę prezenterką.
Na pewno jest tak, że prezentera i
aktora coś łączy. Ale moje ambicje
krążą nie wokół pretenzji, lecz du-
żego społecznego reportażu telewizyj-
nego. Często obcowanie z filmem za-
pewnia mi większą sprawność w o-
perowaniu środkami, które tu i tam
są bardzo podobne. Ale najważniej-
sze, czego nauczyłem się pracując w
filmie fabularnym, to prosta praw-
da, że nie ma dobrego filmu bez do-
brze skonstruowanego i przekazane-
go językiem obrazu konfliktu. Na po-
dobnych zasadach powinna opierać
się wszelka publicystyka telewizyj-
na. Tyle, że film fabularny jest fik-
cją, a więc pokazywane w nim kon-
flikty nikogo bezpośrednio nie doty-
czą, gdyż reportaż i publicystyka te-
lewizyjna działają — na każdym ra-
zie — na żywej materii społecznej,
a więc atakują nie
fantomy, ale konkretnych ludzi i za-
wiska. Co niestety bywa bolesne. I to
w obie strony: dla tych ludzi i zja-
wisk, a także dla dziennikarza.

Rozmawiał MACIEJ IWANOWSKI

Efektywną pracą pomnażamy społeczno-gospodarczy dorobek kraju

Dokończenie ze str. 1

W najbliższej perspektywie trzeba będzie doprowadzić do scharmonizowania rozwoju gospodarczego, doskonaląc w dalszym ciągu system zarządzania i planowania. Propozycje w tych sprawach zawierać będą wytyczne na VIII Zjazd PZPR.

Edward Gierek wskazał, że jednym z węzłowych składników efektywności jest poziom kosztów własnych produkcji. Ich obniżanie — przy zachowaniu wszelkich jakościowych walorów wytwarzanych artykułów — to również najskuteczniejsze przeciwdziałanie wzrostowi cen. Kształtowanie się kosztów utrzymania ludzi pracy i ich rodzin — powiedział i sekretarz KC — stanowi przedmiot naszej stałej troski.

Zaostrzyliśmy kontrolę ustalania cen w trybie zdecentralizowanym, czuwamy nad prawidłowością ich stosowania. Przedmiotem stałej troski kierownictwa partii jest czuwanie nad prawidłowymi relacjami pomiędzy wzrostem płac a kosztami utrzymania.

Edward Gierek powiedział, iż w polityce płac i dochodów, a także świadczeń społecznych dużą wagę, zwłaszcza w tej pięcioletniej, przywiązujemy do dbałości o ludzi najniższej sytuacji. Przejawia się to w różnych płaszczyznach. Po pierwsze — w torczych podwyżkach wysokości płacy minimalnej, po drugie — w całym pięcioletnim realizujemy wypracowany na XII Plenum w 1974 roku program podwyższania najniższych świadczeń emerytalno-rentowych; po trzecie — prawo do otrzymywania wielu świadczeń społecznych, np. stypendiów dla uczniów i studentów, świadczeń z funduszu alimentacyjnego, podwyższonych zasiłków rodzinnych i innych, uzależnione jest od wysokości dochodu na osobę w rodzinie, co stanowi preferencje rodzin i osób niżej sytuowanych; podobne zasady obowiązują — choć nie we wszystkich jeszcze przypadkach — przy podziale zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego, pomoc dla rodzin uzyskujących niższe dochody jest większa; po czwarte — na zaspokojenie najbardziej elementarnych potrzeb, zorientowana jest wielokierunkowa działalność pomocy społecznej.

Nie oznacza to, że w pełni rozwiązaliśmy problem osób i rodzin o niskich dochodach, z pewnością jednak liczba tych osób i rodzin maleje. W 1974 roku wyszliśmy z inicjatywą opracowania minimum socjalnego. Prace badawcze nad tym tematem trwają. Trzeba jednak pamiętać, że nie jest to problem łatwy — zwłaszcza w ujęciu dynamicznym i wobec naszej niełatwej przecież sytuacji gospodarczej.

I sekretarz KC PZPR stwierdził, iż problemy te i zadania związane z poprawą warunków życia najniższej sytuacji grup ludności znajdują poczynienia w projekcie wytycznych na VIII Zjazd partii. Chodzi zarówno o odpowiednią politykę płac i świadczeń społecznych, jak i politykę mieszkaniową, cenową, a także np. kształtowanie struktury produkcji artykułów codziennego użytku i zapewnienie dostaw artykułów standardowych. Zwracamy także uwagę na potrzebę umacniania socjalnych funkcji zakładów pracy.

Edward Gierek przypomniał przedsięwzięcia podejmowane w latach 70-tych dla poprawy

warunków życia emerytów i rencistów. W 1976 roku na renty i emerytury wydaliśmy 60 mld zł, a w br. przeznaczaliśmy na ten cel około 120 mld zł. Dobitnie zaakcentował, iż problem rozwoju i umacniania rodziny chcemy uczynić jednym z podstawowych w polityce społeczno-ekonomicznej w całej następnej dekadzie. Do głównych zadań należy rozwijanie i doskonalenie różnych form pomocy kobiecie pracującej, pozwalających lepiej łączyć i godzić jej zawodowe i domowe obowiązki. W dziedzinie tej działania państwa w tym zakładów pracy, są efektywnie wspierane przez związki zawodowe. Każda inicjatywa, której realizacja przyczynia się do poprawy sytuacji, jest wartościowa i potrzebna.

Chodzi zarówno o poprawę warunków pracy kobiet, m. in. przez dalsze tworzenie stanowisk i oddziałów pracy chronionej dla kobiet w ciąży, rozwój i wyższą jakość żywienia przyzakładowego, rozwój zakładowych placówek opieki nad dzieckiem, usprawnienie dojazdów do pracy, jak i wszystkie formy działalności socjalnej zakładów pracy, finansowanej ze środków zakładowego funduszu socjalnego, w tym: czasów, kolonii dziecięcych, form wypoczynku sobotnio-niedzielnego.

Odpowiadając na inne pytania, Edward Gierek m. in. podkreślił wysoką hierarchię, jaką partia i państwo nadaje trosce o trwałość i rozwój polskiej rodziny, o kobiety pracujące i najmłodsze pokolenie. Zwrócił uwagę na nadal w naszym kraju bolesny problem alkoholizmu, na ujemne skutki społeczne i ekonomiczne, jakie niebezpieczeństwo zakorzenione w obyczajowości. Jesteśmy zdecydowani nie szczędzić sił i środków, aby alkoholizmowi przeciwdziałać jak najskuteczniej.

Przechodząc do kwestii międzynarodowych, Edward Gierek przede wszystkim podkreślił wagę rozmów, jakie w sierpniu br. przeprowadził z Leonidem Breżniewem na Krymie. Wskazał, jak ważne pod każdym względem dla Polski znaczenie mają jej stosunki z najbliższym sąsiadem i sąsiadem — Związkiem Radzieckim. Mają one zarówno swój wielki, historyczny wymiar, na którym opiera się gwarancja naszego narodowego bezpieczeństwa, niezależności, jak i kształt wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. W szerszej przyjacielskiej atmosferze omówiono wszystkie najważniejsze sprawy, dotyczące zarówno pogłębienia braterskich stosunków polsko-radzieckich, jak i spraw międzynarodowych. Wyrażono wspólne zadowolenie z ich rozwoju, z osiągniętego poziomu, zwłaszcza kooperacji przemysłowej, która dla naszej gospodarki stanowi wielką szansę rozwiązywania szeregu problemów, a dla gospodarki radzieckiej jest istotnym czynnikiem. Szukano wspólnie możliwości uruchomienia istniejących jeszcze rezerw powiększenia tej współpracy, dyskutując na tym tle także ogólniejsze problemy dalszego postępu socjalistycznej integracji gospoderek krajów RWPG.

Mocne odbicie znalazła sprawa zapewnienia postępu odprężenia, a zwłaszcza rozbrojenia. Wysilki naszych krajów uporczywie zmierzają do zahamowania wyścigu zbrojeń, wejścia na drogę ku powszechnemu roz-

brojeniu. W tym kontekście doniosłym wydarzeniem było podpisanie SALT II. Uważamy to za nasze wspólne osiągnięcie, sukces sprawy pokoju, bowiem wspólnie z ZSRR czyniliśmy wszystko, by negocjacje przyniosły ten nowy układ, który powinien przyczynić się do postępu w innych rokowaniach rozbrojeniowych. Dziś sprawą doniosłą jest ratyfikowanie SALT II przez Senat amerykański. Ratyfikowanie tego układu leży w interesie całej ludzkości.

I sekretarz KC PZPR podkreślił istotny wkład, jaki Polska wnosi w wypracowanie i realizację wspólnej linii polityki międzynarodowej państw socjalistycznych. Wskazał, iż w tym duchu rozmawiał z prezydentem Francji i kanclerzem FRN.

Spotkanie z Valerym Giscardem d'Estaing, kolejna róbota rozmowa, stanowiło ważny element ogólnego dialogu politycznego państw francuskiego. Edward Gierek stwierdził, że w naszych stosunkach z krajami kapitalistycznymi stosunki z Francją przybrały szczególny charakter. Są one praktycznym urzeczywistnieniem zasad zawartych w Akcie Kończymy KBWE, a nawet w niektórych dziedzinach wykraczają poza niego. W rozmowie potwierdzona została gotowość obu krajów dalszego rozwijania stosunków polsko-francuskich, szczególnie rozszerzenia wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej. Poglądy naszych krajów są zgodne, bądź zbliżone w podstawowych sprawach polityki odprężenia. Polska i Francja pragną przyczynić się do zapewnienia konstruktywnego i rzeczowego przebiegu spotkania sygnatariuszy Aktu Kończymy KBWE w Madrycie.

Edward Gierek, nawiązując do roboczej wizyty kanclerza RFN, podkreślił, iż postępy w procesie normalizacji i rozwoju stosunków między naszymi krajami — obok korzyści płynących dla obu stron — stanowią istotny wkład do procesu ogólnoeuropejskiego odprężenia, pogłębienia atmosfery zaufania, bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie. Zastanawiano się także nad wypracowaniem takiego programu skutecznego działania i środków, które zapewniłyby trwałość i dalszy, korzystny dla obu stron rozwój współpracy gospodarczej.

W części międzynarodowej mowa zwróciła także uwagę na rozwój aktywnych stosunków Polski z krajami rozwijającymi się. Z wieloma z nich łączą nas już przyjaźne i wszechstronne stosunki gospodarcze, naukowe i kulturalne. Prowadzimy równie ożywiony dialog polityczny. Polska cieszy się wysokim autorytetem w wielu krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Kontynuując ten temat Edward Gierek stwierdził, iż wielkie znaczenie, jakie dla sytuacji w państwach rozwijających się, jak i dla całokształtu sytuacji w świecie ma działalność ruchu krajów niezaangażowanych. Ostatnie spotkanie szefów państw i rządów tych krajów w Hawanie było ważnym wydarzeniem politycznym.

W toku spotkania, które trwało ponad 2 godziny, I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, iż dziennikarze — tak jak dotychczas — z zaangażowaniem uczestniczyć będą w realizacji zadań, o istotnym znaczeniu dla życia społeczno-gospodarczego kraju. (PAP)

Dokończenie ze str. 3

roku przez „Głos Wielkopolski”. Celem tego długofalowego konkursu pod hasłem DOM Z JEDYNKĄ, organizowanego przy współudziale Poznańskiego i Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa oraz Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego a pod patronatem Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Ma-

Jeszcze sporo usterek

teriałów Budowlanych jest budowanie dobrych jakościowo mieszkań. Chodzi o to, by lokality wprowadzali się do lokali bez usterek, by nie trzeba było jeszcze raz wykonać tej samej roboty. Wielkopolskich budowlanych stać na

to, czego dowiedli w 1978 roku, oddając do użytku 11 bloków, które otrzymały znak DOMU Z JEDYNKĄ. Liczymy, że mimo znanych trudności wykonawstwa, do czego przyczyniają się również okresowe braki niektórych materiałów budowlanych, w tym roku takich tablic będzie można wmurować na nowych domach więcej.

ANNA SIEKIERKA

SPORT-SPORT-SPORT

Kłeska polskich drużyn

PUCHAR EUROPY

RUCH — DYNAMO 0:0

Pierwszy mecz wygrało Dynamo 4:1.

Forma, jaką zaprezentowali chorzowianie przed własną publicznością, częściowo wytłuma czyła wysoką porażkę w pierwszym meczu z mistrzem NRD. „Niebiescy” są obecnie zespolem bez żadnego oblicza, grają chaotycznie, a co najgorsze — mało skutecznie. Tak też było wczoraj w Chorzowie. Od pierwszych minut spotkania gospodarze atakowali. Cóż z tego, skoro na kilka metrów przed polem karnym przeciwników natrafiali na mur spokojnie, lecz zdecydowanie wkraczających obrońców Dynama. Piłkarze Dynama kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku.

Oto pozostałe rezultaty. W nawiasach wyniki pierwszych spotkań. Tłustym drukiem wymienione są drużyny, które awansowały do II rundy.

Dynamo Tbilisi — Liverpool 3:0 (1:2)
AEK Ateny — Arges Pitesti 2:0 (0:3)
Hamburger SV — Valur Reykjavik 2:1 (3:0)
Austria Wiedeń — Vejle BK 1:1 (2:3)
Oesters Vaxjö — Nottingham Forest 1:0 (6:2)
Omonia Nikozja — Red Boys Differdange 6:1 (1:2)
Trabzonspor — Hajduk Split 0:1 (0:1)
Hibernians (Malt) — Dundalk FC 1:0 (0:2)
Dukla Praga — Ujpest Dozsa Budapest 2:0 (2:3)
Celtic Glasgow — Partizan Tirana 1:1 (0:1)
Real Madryt — Lewski Spartak Sofia 2:0 (1:0)
Beveren — Servette Genewa 1:1 (1:3)
AC Milan — FC Porto 0:1 (0:0)
Racing Strassbourg — Start Kristiansand 4:0 (2:1)
Ajax Amsterdam — HJK Helsinki 8:1 (3:1)

PUCHAR

ZDOBYWCÓW Pucharów

BEROE — ARKA 2:0 (2:0)

Bramki zdobyli: Stojanow w 33 min. i Petkow w 36 min. Pierwszy mecz Arka wygrała 3:2.

Końcowy rezultat wykazał fiasko przyjętej przez Arkę taktyki. Polscy piłkarze zastosowali defensywny wariant gry i w strefie środkowej próbowali rozbić ataki gospodarzy. Taka gra przynosiła Arce powodzenie do 33 min. wówczas to po centrze Petkova — Stojanow zdobył prowadzenie dla Beroe. Zanim gdynianie zdolał uporządkować grę — nastąpiła „poprawka” Bułgarów i po rzucie rożnym w 36 min. Petkow zdobył drugą bramkę.

Po przerwie piłkarze Beroe

nadal atakowali i mieli wyrazną przewagę. Gdynianie natomiast próbowali ostrymi wejściami powstrzymać rywali. Sędzia cypryjski Raires po faulu Bochenty na Petkowie pokazał polskiemu piłkarzowi czerwoną kartkę.

Raba Eto Gyoe — Juventus Turyn 2:1 (0:2)
Steaua Bukareszt — Young Boys Berno 6:0 (2:2)
FC Magdeburg — Wrexham 5:2 (2:3)
Aris Bonnevois (Luksemburg) — Reipas Lahti 1:0 (1:0)
Lokomotiv Koszyce — SSW Innsbruck 1:0 (2:1)
Fenerbahce Stambul — Arsenal 0:0 (0:2)
Waterford (Irlandia) — IFK Goteborg 1:1 (0:1)
Fortuna Duesseldorf — Glasgow Rangers 0:0 (1:2)
Twente Enschede — Panionios Ateny 3:1 (0:4)
CF Barcelona — IA Akranes (Islandia) 5:0 (1:0)
FC Nantes — Cliftonville (Irlandia Półn.) 7:0 (1:0)
NK Rijeka — Beerschot 2:1 (0:0)
Valencia — BK 1903 Kopenhaga 4:0 (2:2)
Awans bez gry uzyskało Dynamo Moskwa.

PUCHAR UEFA

STAL — AGF AARHUS

0:1 (0:0)

Bramkę zdobył w 80 min. Lars Jensen. Pierwszy mecz zakończył się remisem 1:1.

Stal Mielec, której dawano największe szanse na awans za wiodła swych kibiców całkowicie. Przez 80 min. gospodarze grali „na stojąco”, starali się nie prowokować przeciwnika ostrzejszymi atakami i obronili bezbramkowy, korzystny dla nich rezultat. Taki przynajmniej wniosek wysnuć można było patrząc na anemiczną grę Stali. Taktyka ta i niedocenienie rywala z Danii zemściły się. Na 10 minut przed końcem gry po szybkim kontrataku zespołu gości, piłka zmiliła Kukle i trafiła do siatki. Było już za późno na wyrównanie strat.

ST. ETIENNE — WIDZEW 3:0 (1:0)

Wszystkie bramki zdobył Johnny Rep, w 27 min., w 51 min. (z karnego) i w 68 min. Pierwszy mecz 2:1 dla Widzewa.

Mimo dzielnej postawy i otwartej, odważnej gry Widzew został pokonany 3:0, a wynik mógłby być jeszcze wyższy. Od pierwszego gwizdka gospodarze ruszyli do generalnego natarcia. Trójka szybkich napast-

ników — Rocheteau, Rep i Zimako, wspierana przez Platinię go, sunęła raz po raz na pole karne Widzewa. Bramkarz Burzyński dwoił się i troił, bronił w kilku bardzo niebezpiecznych sytuacjach, ale w 27 min. był bezradny. Szybka wymiana piłki między Platinim i Repem, zakończyła się celnym strzałem Holendra. Wynik 1:0 utrzymał się do przerwy, choć Zimako, Larios, Rep mieli okazję do podwyższenia rezultatu.

Po zmianie stron ofensywa St. Etienne trwała i w 51 min. sfaułowany na polu karnym Widzew został Zimako. Szkołki arbitra wskazał na punkt, oznaczający jedenastkę. Strzał Johnny Repa był nie do obrony. Łódzianie, mimo niekorzystnego wyniku, nie załamali się i często groźnie kontratakowali. Na bramkę Curkovic strzelali Smolarek, Boniek, Pięta, ale bez efektu. W 68 min. nastąpił szybki atak gospodarzy i Johnny Rep sprytnym strzałem zmniejszył Burzyńskiego, zdobywając swą trzecią bramkę.

Bohemians Dublin — Sporting Lizbona 0:0 (0:3)
Crvena Zvezda Belgrad — Galatasaray Stambul 3:1 (0:0)
Doisgyoer Miskole — Rapid Wiedeń 3:2 (1:0)
Viking Stavanger — Borussia Moenchengladbach 1:1 (0:3)
Anderlecht Bruksela — Dundee United 1:1 (0:0)
West Bromwich Albion — Carl Zeiss Jena 1:2 (0:2)
FC Kaiserslautern — FC Zurich 5:1 (3:1)
Ipswich Town — Skeid Oslo 7:0 (3:1)
Malmoe FF — Kuopio Pallotoverit 2:0 (2:1)
Eintracht Frankfurt — Aberdeen (Szkocja) 1:0 (1:1)
Everton — Feyenoord Rotterdam 0:1 (0:1)
Ferencvaros Budapest — Lokomotiv Sofia 2:0 (0:3)
CSK Sofia — Dynamo Kijów 1:1 (1:2)
Banik Ostrava — Orduspor (Turcja) 6:0 (0:2)
Universitatea Craiova — Wiener Sportclub 3:1 (0:0)
Dynamo Brezno — Atletico Madryt 3:0 (2:1)
Leeds United — FC La Valletta 3:0 (4:0)
Dynamo Zagrzeb — Peruggia 0:0 (0:1)
Grasshoppers Zurich — Progres Niedercorn 4:0 (2:0)
FSV Eindhoven — Real Gijon 1:0 (0:0)
Esbjerg — Zbrojovka Brno 1:1 (0:0)
Real San Sebastian — Inter Mediolan 2:0 (0:3)
FC Keflavik (Islandia) — Kalmar FF 1:0 (1:3)
Standard Liege — Glenavon (Irlandia Półn.) 1:0 (1:0)
AS Monaco — Schachtior Doneck 2:0 (1:2)
Torino — VFB Stuttgart 2:1 (0:1)
Bayern Monachium — Bohemians Praga 2:2 (2:0)

Rekord Polski łucznika Surmy

Wysoką formę (szkoda, że dopiero na zakończenie sezonu) zaprezentował łucznik poznański Surmy B. Jurczenia. W zawodach w Sondershauser (NRD), w których startowali także zawodnicy Viskozy (Węgrzy) i miejscowego Elektro, poznaniak strzelając na dystansie 90 m wynikiem 303 punkty ustanowił rekord Polski. Poprzedni należał do J. Popowicza z Resovii i wynosił 302 punkty. Jurczenia strzelając równo wygrał cały turniej z bardzo dobrym wynikiem 1 248 punktów, stanowiącym jego rekord życiowy lepszy od dotychczasowego o 29 punktów. Drugie miejsce w zawodach wy-

walczył W. Szymańczyk 1 233 pkt., a trzeci był M. Popielewski 1 218 pkt. — obaj także z Surmy.

Nie gorzej w tych zawodach spisali się łuczniczki z Surmy, z których A. Gucia z wynikiem 1 172 pkt. wywalczyła pierwszą lokatę. Na drugim miejscu znalazła się juniorka młodsza T. Waszak z 1 147 pkt. Wynikiem tym poprawiła ona swój rekord życiowy o 19 pkt. M. Dworczak — 1 142 pkt. była trzecia, a Z. Bielejewska — 1 103 pkt. czwarta. (kar)

Kolejny turniej koszykarek

Do rozpoczęcia rozgrywek ligowych w koszykówce kobiet pozostały już tylko dwa tygodnie, nie więc dziwnego, że zespoły pierwszoligowe rozgrywają coraz więcej spotkań kontrolnych. Kolejnym sprawdzianem formy dla drużyn ekstraklasy będzie międzynarodowy turniej z okazji 50-lecia Okręgowego Związku Koszykówki o memoriał długoletniego trenera koszykarek Lecha — Floriana Grzechowiaka.

Uczestniczyć w nim będą dwie drużyny z CSRS — Lokomotiv Koszyce i KPS Brno, węgierski zespół — Zalaegerszeg oraz polskie drużyny pierwszoligowe — Spójnia Gdańsk, Lech i Olimpia Poznań. Dzisiaj w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiej o godz. 18 Lech zmierzy się z Lokomotivą, a o godz. 19.45 KPS Brno ze Spójnią. Natomiast po turnieju o godz. 17 w sali przy ul. Świerczewskiej odbędzie się mecz Olimpia — Zalaegerszeg. (wil)

Pogoń wyeliminowana z Pucharu Polski

W zaległym meczu piłkarskiego Pucharu Polski występująca w klasie międzywojewódzkiej Gwardia Koszalin wyeliminowała drugoligową Pogoń Szczecin. W nor-malnym czasie wynik brzmiał 1:1, dogrywka nie dała rezultatu, a w rzutach karnych lepsza okazała się Gwardia, wygrywając 4:2. PAP

Porażka siatkarek AZS — AWF

Wczoraj w Poznaniu siatkarki drugoligowego AZS AWF rozegrały kolejne spotkanie sparingowe z pierwszoligowym Zawiszą Sulechów. Rozegrano sześć setów z czego tylko jeden wygrały poznanianki. W AZS AWF trzon zespołu tworzyły siatkarki, które wywalczyły awans do II ligi z nowo pozyskanych zawodniczek na zmianę wchodziły D. Matysiak, M. Wójtowicz i A. Tabaczyńska. Nie grała W. Spikowska przebywająca z drużyną Politechniki Poznańskiej w Czechosłowacji. (h)

Old-boye Warszawy lepsi w rugby

W Warszawie odbył się mecz old-bojów w rugby między drużynami Warszawy i Poznania. Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie tych zespołów. W reprezentacji obu miast grali dawni i nowi gracze, którzy pokazali grę na wysokim poziomie. Wygrali warszawczacy 49:4. Obie drużyny umówiły się na rewanż pod koniec października w Poznaniu. (h)

Praca

Ogrodnictwo zatrudni ko-
biety i mężczyzn. Staro-
lecka 168a. 7200g

Pracownika do wszelkich
prac w gospodarstwie rol-
nym przyjmie. Franciszek
Serba, Tanibórz, 63-004 Tul-
ce, woj. poznańskie. 1335p

Przyjmę szycie do domu
— konfekcja lekka. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19, dla 7069g.

Chalupnictwo (poza kra-
wiewcem) przyjmie. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19, dla 7069g.

Do prowadzenia domu kul-
turalną, przychodzącą po-
szukuje starsza osoba. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19, dla 7043g.

Potrzebna opiekunka do
dwu dziewczyn. Jarosław
Chowicki 53 m. 3. 6575g

Krawcowe do szycia kon-
fekcji lekkiej przyjmie
(zakład — Grunwald), tel.
20-09-19. 7277g

Nauka

Rosyjski — korepetycja.
Michniewicz, Grunwaldz-
ka 41A. 7299g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczerkówna.
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a parter. 6433g

Sprzedaż

Ślone żytia sprzedam.
Marian Wieszko-kowski,
Chocicza, gm. Jarocin.
1317p

Bibliotekę antyk. 162ka,
krzesła, koldry, stół sprze-
dam, tel. 640-67. 7437g

Sprzedam pudełki minia-
turowe białe. Poznań, Buł-
garska 106a m. 9. 4793g

Saksofon tenorowy Wei-
blang i dwupłytowa ma-
szyna do robienia swet-
rów sprzedam. Krzysztof
Trawiński, Bierzglinek,
skrytka 172, 62-300 Wrze-
nia. 1312p

Dostarczę krzewy róż po
lantów wielkokwiatow-
ych do szklarni, agrest-
pienny, asparagus, olu-
mosu doniczki biały bez
do pedzenia Ul. Głębowa
23, 61-312 Poznań, tel.
707-25. 4847g

Segment „Cracovia” do
Zwycięstwa 24 m. 118. po
godz. 13.30. 7152g

Ogródek działkowy odstą-
pię. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 2673g.

Srebrne świerki sprze-
dam. (Świerczewo) Bru-
na 28. 7514g

Garaż blaszany nowy 2x
3x5 m sprzedam. Poznań,
Grochowska 46 m. 2 po
godz. 15. 7513g

Urządzenie olejarskie w
całości lub na części sprze-
dam. Stefan Ślusarek,
64-020 Czempin, Polna 29.
1339p

Jamnika długowłosego,
szczeciak po złotych me-
dalistach sprzedam. Rut-
kowski 9 m. 5. 7143g

Przyczepę ciągnikową —
sprzedam. Florian Wojcie-
chowski, Karaśnice 43
gm. Smigiel. 1329p

Gabinet lata 1920 sprze-
dam. Poznańska 42 m. 7,
godz. 19-21. 7274g

Samochody

Citroena DS 21 rocznik
1972 sprzedam. Tel. 33-17-79
7262g

Ladę rocznik 1978 sprze-
dam. Pila, ul. Walki Mło-
dych 1 m. 4. 1313p

„Polonez” odbiór natych-
miast Polmozbyst sprze-
dam. Ratajczaka 20 m. 9.
7199g

Skodę S-100, rocznik 1973
sprzedam. Rawicz, tel.
01-55. 1323p

Ladę, listopad 1977 sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 7348g

Ladę 1500S sprzedam. Tel.
33-33-06. 7234g

Zastawę 1100p rocznik 1977
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 3869g.

Sprzedam tania Syrenę.
Satopy 3, gm. Nowy To-
myśl. 3883g

Fiata 126p odbiór Polmo-
zbyst sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 3912g.

Syrenę 102 sprzedam. Tel.
70-12-56 po godz. 16. 3941g

Fiata 126p nowy sprze-
dam. Tel. 67-93-74 od godz.
16. 3939g

Moskwicza 412 stan bar-
dzo dobry pilnie sprze-
dam. Os. Powstan Naró-
dowych 51 m. 6. 4009g

Syrenę rocznik 1976 sprze-
dam. Tel. 613-39. 3747g

Samochód marki Syrena
105, stan bardzo dobry
sprzedam. Maria Bachorz,
Strumiany, 63-810 Borek.
1320p

Syrenę 105 sprzedam. Rocz-
nik 1975. Telefon 20-30-36
7233g

Fiata 126p odbiór Polmo-
zbyst sprzedam. Tel. 502-80
godz. 15-19. 7129g

BMW 2000 sprzedam. Po-
znań. Chwaliszewo 21 m. 7
7040g

Sprzedam Wartburga 1000.
Kalisz, ul. Barbary i Bo-
gumiła 11 m. 20 po godz.
18. 4803g

Simcę 1501 L-S okazjynie
sprzedam. Marian Woź-
niak, 64-603 Ludomy, woj.
polskie. 1332g

Fiata 125p 1500 cm³, rocz-
nik 1974 sprzedam. Ko-
ścian, Traugutta 24, tel.
32-88 po godz. 18. 1331p

Lokale

Nowe, 3-pokojowe, czę-
ściowo umeblowane, wino-
grady, najchętniej instytu-
cji odstąpię na rok. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 7129g.

Poszukuję lokalu pracow-
nie. Krawiec. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 6965g.

Studentce I roku niepa-
lającej wynajmę pokój. Po-
znań, Dziewińska 44. 7105g

Mieszkanie M-5, 53 m², par-
ter, Os. Kraju Rad zamie-
nie na większe. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 7258g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe 2 lub 3 pokoje, I,
II piętro, c.o., może być
stare budownictwo na La-
zarzu względnie zamienie
własnościowe M-3 z gara-
żem III piętro Os. Koper-
nika na podobne Łazarz.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 7150g.

Małżeństwo poszukuje ka-
walerki lub pokoju z kuc-
nią, płatne miesięcznie
lub rok z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 5702g.

Małżeństwo poszukuje sa-
modzielnego mieszkania,
tel. 22-44-35. 7300g

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy z
ogrodem o łącznej po-
wierzchni 1100 m². Możli-
wość prowadzenia piekar-
ni. Antoni Frąckowiak,
62-242 Jarząbkowo, woj.
poznańskie. 1315p

Wilda! 6-pokojowa, piętro
wa połowę domu bliźnia-
czego w stanie wykończe-
niowym sprzedam. W roz-
liczeniu mieszkanie wlas-
nościowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
6508gpr.

Kupię działkę w okolicy
Podolan lub Piątkowa. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 4013g.

Ślawa Śląska (zielonogór-
skie) sprzedam dom 140
m² do wykończenia. Atrak-
cyjne położenie — blisko
jeziora, a jednocześnie
przy ciągu handlowym.
Nadaje się również na
pensjonat lub ośrodek kon-
ferencyjno - rekreacyjny.
Oferty: Ślawa, tel. 250.
1328p

Kłoda gmina Rydzyna!
Dom jednorodzinny sprze-
dam. Po kupnie wolno.
Wiadomość: Waldemar
Świtla, Leszno, Boh. Wes-
terplatte 5 m. 6 po godz.
15. 1321p

4 szklarnie (40 m na 5),
mnożarkę, kotłownię, dom
w budowie sprzedam.
Kazimierz Warkocz, Bro-
niewice 112, b. pow. Ple-
szew. 493g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny, nowy blisko Osro-
wa Wilk. Wiadomość:
Stanisław Duczmal, Gorzu-
pia 139 koło Krotoszyń,
dojazd pociągiem. 499g

Zguby

Czarny pudel średni zag-
nął. Uczciwie znalazcę
proszę o zwrot za wyso-
kim wynagrodzeniem. Po-
znań, Wyspiańskiego 14 m
5, godz. 15-22. 7563g

† Dnia 30 września 1979 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 71, nasz drogi mąż, brat, ojciec,
teści i dziadek, sp.

STEFAN KASZTELAN

biolog

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

7321g

† Dnia 1 października 1979 r. zmarł w 66 roku
życia po długich i ciężkich cierpieniach, nasz
najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec, teści,
dziadek i brat, sp.

STANISŁAW GRYS

inż. rolnik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz.
13 we Wschowie.

W nieutulonym żalu i smutku pograżeni

synowie z rodziną

Wschowa, ul. 22 Linca 2 m. 7. 7595g

† Dnia 2 października 1979 r. zmarł po długich
i cierpliwie znoszonych cierpieniach mój
najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec,
teści, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat
53, sp.

TEODOR SMOLAREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz.
11.00 na cmentarzu w Maniewie.

Pograżona w wielkim smutku

żona z rodziną

Golebów, Oborniki. 7543g

† Dnia 1 października 1979 r. zasnęła w Bogu
moja najdroższa żona, nasza ukochana ma-
musia, teściowa, babcia, prababcia, siostra,
szwagierka, przeżywszy lat 77, sp.

TEODORA NIEDŹWIADEK

z domu Rapior

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godz.
16 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

rodzina

Ul. Dolna Wilcza 48 m. 5. 7588g

S. + p.

ZOFIA ROŚIŃSKA

z domu Dziurzyńska

art.-mal.

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia
29 września 1979 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
8.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku

rodzina

7591g

OŚRODEK
INFORMACJI
USŁUGOWEJ

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

SOBOTA — 6 października br.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6, I ptr., tel. 546-43 godz. 10—13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

Spółdzielnia Pracy „Elektromet”
ul. Dzierżyńskiego 164, tel. 330-295 godz. 10—18

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

WUSP — Oddział Fotos
pl. Wolności 9, tel. 527-55 godz. 15—19

PRALNICTWO i CHEMICZNE

CZYSZCZENIE ODZIEŻY
Spółdzielnia Pracy „Swit”.
Czynne wszystkie punkty usługowe godz. 9—13

USŁUGI MOTORYZACYJNE

CPN, ul. Warszawska (trasa E-8) godz. 9—17

USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE

Czynne dyżurujące zakłady w/g wykazów umieszczo-
nych w oknach wystawowych Woj. Spółdzielni Pracy
Fryzjersko - Kosmetycznej.

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdzielnia „Universum”
ul. Wielka 8, tel. 539-64 godz. 10—16

NIEDZIELA — 7 października br.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

ul. Paderewskiego 6, I ptr., tel. 546-43 godz. 10—13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

ul. Warszawska (trasa E-8) godz. 9—17

USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE

Dom Usług, Armii Czerwonej 52/56
Hotele: „Merkury”, „Lech”, „Polonez” godz. 9—13
Dworzec Główny - godz. 6—13

USŁUGI POGRZEBOWE

ul. Wielka 8, tel. 539-64 godz. 10—16
3302-K1

Duży brązowy pies rasy
seter irlandzki zaginął 7
września w okolicy Sko-
ków. Wiadomość za wy-
nagrodzeniem. Poznań, te-
lefon 429-78. 7533g

Różne

Cyklinowanie, lakierowa-
nie, Puzycki, tel. 66-59-45.
4216g

Układanie, cyklinowanie
parkietów. Mirosław Mi-
chałski, Pogodna 64 m. 46
tel. 20-13-04. 5817g

Anteny telewizyjne i ra-
diowe instaluje USPO, tel.
753-34, godz. 13-15, Anio-
ła 6915g

Resory, tłumiki, filtry,
przewody, wycieczki, karni-
sze poleca Łukaszewska,
Os. Czecha 5a. 5810g

Pogotowie telewizyjne —
Grunwald. Tel. 67-13-31
17-18 Plank. 7045g

Matrymonialne

Biurowe Matrymonialne
„Małżeństwo”, 61-707 Po-
znań, Libelta 29, kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19. 6607g

JERZY WIZA

W Zmarłym żegnamy z wielkim smutkiem
szlachetnego człowieka, nieodżałowanego przy-
jaciela i życzliwego kolegę.

Wspomnienie o Nim zostanie wśród nas.
Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wy-
razy współczucia.

Koleżanki i koledzy
z Oddz. Wojewódzkiego Banku Gospodarki
Żywnościowej w Poznaniu

7633g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
1 października 1979 r. zmarł tragicznie

ZDZISŁAW MARCINIAK

technik mechanik, kierownik Warsztatów Spół-
dzielni Kółek Rolniczych w Witkowie.

W Zmarłym straciłmy życzliwego kolegę
i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia w imieniu pracowników składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa SKR
w Witkowie

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

2421-K3

Dnia 2 października 1979 r. zmarł nagle w wie-
ku 54 lat

JERZY WIZA

Zmarły odznaczony był Złotym i Srebrnym
Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Za Zasłu-
gi dla Województwa Poznańskiego, Odznaką Za-
siłunowego Działacza Ruchu Spółdzielczego i in-
nymi odznaczeniami resortowymi.

W Zmarłym żegnamy z wielkim żalem dłu-
gotętnego zasłużonego dla bankowości pracowni-
ka, w pełni oddanego pracy zawodowej i spo-
łecznej, zawsze pogodnego i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Koło ZSL — Dyrekcja — Rada Zakładowa
i współpracownicy
Oddziału Wojewódzkiego
Banku Gospodarki Żywnościowej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 październi-
ka 1979 r. na cmentarzu miłostowskim. 7631g

† Dnia 2 października 1979 r. zmarł mój naj-
droższy, ukochany mąż, tatuś, zięć, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 34

STEFAN BARTKOWIAK

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6 bm.
o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pograżone

żona z córeczką i rodziną

7621g

† Dnia 3 października 1979 r. zmarła nagle, na-
maszczona Olejami św., nasza najukochań-
sza żona, mamusia i babunia, przeżywszy lat
68, sp.

ADELA WIECZOREK

z domu Łucka

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 8.30 w kościele na Solcu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Lutycz-
kiej.

Pograżony w głębokim smutku

mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

† Dnia 1 października 1979 r. odszedł od nas
nagle, opatrzony Sakramentami św., mój ko-
chany mąż, nasz drogi tatuś, syn, brat, wujek,
szwagier i zięć, przeżywszy lat 30, sp.

ZDZISŁAW MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Dnia 2 października 1979 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65, czło-
wiek o bardzo szlachetnym sercu, mój najdroż-
szy mąż, najtroskliwszy przyjaciel życia, nasz
pełen niestrudzonej ofiarności ojciec, teści, dzia-
dziuś, brat, szwagier i wujek

WITOLD OCKERT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz.
7.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w głębokim smutku

żona, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Al. Marcinkowskiego 16 m. 14. 7680g

Dnia 1 października 1979 r. zmarł

EDMUND KAPRYKOWSKI

PAZDZIERNIK
4
Czwartek

Franciszka
Rozalii
Stonice: 5.57-17.26

TEATRY

OPERA — g. 19 „Trubadur”
MUZYCZNY — g. 19 przedstawienie nie sprzedane „Wesele Fonia”
POLSKI — g. 19 „Kłucznik”
NOWY — g. 19 „Ojczyzna chłochów”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Okupacja w 26 obrazach” (jug. 13 l.)
KDF PALACOWE — g. 10 „Charlie Brown i jego kompania” (amerykański b.o.), g. 12.30 „Wesele” (pol. 15 l.), g. 15 „Szpital Przemienienia” (pol. 18 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Hotel klasy „Luxa” (pol. 18 l.)

BAŁTYK — g. 10, 13, 16, 19 „Sekret knigmy” (pol. 12 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Tylko umiaru odpowie” (pol. 12 l.), g. 15, 18.30 „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol. 12 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.)

MINIATURKA — g. 15.30 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Stroszek” (RFN 15 l.)

OSIEDLE — g. 16 „Dzielnicy kowboje” (bajka pol. b.o.), g. 17 „Historia żółtej ciemki” (pol. b.o.), g. 19 „Panowie, dbajcie o żony” (fr. 15 l.)

PANCERNIAK — g. 17 „Zorro” (wi. fr. b.o.), g. 19.30 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.)

RIALTO — g. 10.30 „W pustyni i w puszczy” (pol. b.o.), g. 14, 16, 18, 20 „Wielki sen” (ang. 15 l.)

RUSALKA (Szwarcz) — g. 16.30, 19 „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer. 12 l.)

SŁOŃCE (Os. Przyjaźni) — g. 15.30, 17.30 „Mała syrena” (jap. b.o.), g. 19.30 „Trzeba zabić tę miłość” (pol. 18 l.)

TECZA — g. 15.15 „Bezdroża” (rum. 15 l.), g. 17.30, 19.30 „Rewolwer „Python 357” (fr. 15 l.)

WZASOWICZ (Puszczykowi) — g. 16.30, 18.30 „Wersja pułkownika Zorina” (radz. 15 l.)

WILDA — g. 8.30 „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol. 12 l.), g. 14, 16, 18, 20 „Dzieki Bogu już płaciek” (amer. 15 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Nie taki zły” (fr. 15 l.)

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DZURY

SZPITALA: interny, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywica 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 29. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje: (czynne całą dobę)
Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 7, tel. 32-12-81; Ugory 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Szwarcz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-29; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 999 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 998, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 52 Kórnicka 24 Dzierżynskiego 34s Mickiewicza 22 Słowiańska 5a, rolecka 1 Głogowska 107/109 Os. Przyjaźni paw. 141 ul. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I — 6 Sygnały dnia 9.05 Cztery pory roku: 11.25 Niezapomniane stronice „Lotna” — fragm. opow. W. Zukrowskiego; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.31 Marsz przez Polskę; 13.30 Kwadrat Z. Namysłowskiego; 13.40 Kafelek melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 15.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — audycja informacyjna Studia Młodych; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert wczoraj; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Solo i w kanali — Kancela Siedlecki; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Znasz — ten głos; 21.15 Przeboje z Interstudia; 21.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23 Witaj Was Polska — magazyn słów no-muz.

Wiadomości: 6.00, 1. 3. 5. 9. 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II — 8 Koncert poranny; 8.25 Dialogi i zbliżenia; 9.25 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Z teatralnego afisza; 10.15 Wiersze K. Boruń; 10.20 Z. Namysłowski gra Wondra; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Koncert fletisty Jamesa Galwaya; 11.25 Poradnia Rodzina; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniaturowej do uwertury;

W filharmonii muzyka Brahmsa i Dworzaka

Jutro kolejny w tym sezonie koncert symfoniczny w Filharmonii Poznańskiej poprowadzi dyr. Wojciech Rajski. Pod jego batutą — Koncert podwójny a-moll na skrzypce, wiolonczelę i orkiestrę J. Brahmsa oraz VII Symfonia A. Dvorzaka. Solistami w tym pierwszym utworze będą: Michał Grabarczyk — laureat V Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego w Poznaniu, adiunkt miejscowej PWSM, który w ostatniej chwili zgodził się zastąpić chorego Konstantego Kulke i Roman Jabłoński — m. in. zwycięzca konkursu w Dallas (USA).

Zapowiadające się atrakcyjnie spotkanie, rozpocznie się o godz. 19, od tej pory wszystkie filharmoniczne koncerty płatkowe za czynność będą o tej godzinie. (wig)



II Poznańskie Dni Turystyki reklamuje w swoisty sposób księgarnia Domu Książki przy al. Marcinkowskiego. Jedną z witryn zajmują rozmaite wydawnictwa propagujące turystykę, szczególnie jednak zagadnienia ochrony przyrody. Ekspozycja została bowiem przygotowana przy współudziale Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody PTTK w Poznaniu. (c)

Fot. — R. Królak

Pierwsze prywatne taksówki bagażowe

Mniej tragarzy mimo woli?

Na ulicach Poznania od kilku dni zauważyć można taksówkę bagażową z numerem 1. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby miała emblemat Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego, które przestało być monopolistą w przewożeniu bagażów. Wykonywać je mogą od niedawna także prywatni taksówkarze.

Poznań jest bodaj ostatnim dużym miastem, w którym dopuszczeni oni zostali do świadczenia usług. Gdzie indziej przedsiębiorstwa miejskie znacznie wcześniej zapewniły sobie wsparcie taboru prywatnego.

Ma on teraz wykonywać przewozy przede wszystkim dla ludności. MPT bowiem zdecydowała większość usług świadczonych na rzecz zakładów pracy. Skorzystanie zaś z taxi bagażowej do przetransportowania lodówki, pralki czy pojedynczych mebli bywa przeważnie marzeniem. Na postój przy ul. Skońskiej nieczęsto można zastać wolny pojazd.

Oby więc poszerzenie grona świadczących takie usługi, było zapowiedzią podniesienia ich poziomu. Dotychczas wydane zostały 4 koncesje na prywatne bagażówki, a dalsze 34 wnioski o ich prowadzenie będą załatwiane w najbliższych dniach. Zainteresowanie tymi usługami wśród kierowców i posiadaczy odpowiednich wozów (fabrycznie mogą mieć licencję do 1.5 tony, a więc w grę wchodzi „Zuki”, „Nysy”, „Tarpany” i „Syreny-Bosto”) jest zresztą duże.

Do Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego codziennie zgłaszają się nowi kandydaci. Mogą nimi być tylko mieszkańcy Poznania, zapewne więc niebawem „przeniosą” się do miasta ci poznańscy taksówkarze bagażowi, którzy dotychczas wykonują usługi w gminach województwa, gdzie zgody na taką działalność są od dawna wydawane. Jak się więc oblicza, pod koniec bieżącego roku powinno być zarejestrowanych około 100 prywatnych taksówek bagażowych.

Gdzie można je znaleźć? Do kiedy są cztery, jest to — oczywiście — trudne, ale postoje z tabliczkami „Taksówka bagażowa” zostały już ustanowione. Wyznaczono w mieście 7 takich miejsc: u zbiegu ulic Poznańskiej i Wąskiej, w sąsiedztwie skrzyżowania Wierzbowej i Grobli, w rejonie Drzewnej i Węglowej, obok dworca kolejowego na Starolecie, przy rynku Łazarskim, a także przy ulicach — Czajce i Szezwankowej.

Korzystanie z bagażówek byłoby dużo łatwiejsze, gdyby można je zamawiać telefonicznie. Niestety, jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Komunikacji, nie nie wskazuje na to, by do postojów podłączone zostały aparaty telefoniczne. Propozycje w tej sprawie, dotyczące także postojów taksówek osobowych, pozostają nadal tylko propozycjami. I w książce telefonicznej ciągle figuruje 15 fikcyjnych numerów taksówkowych postojów. Tyle tylko, że osobowe taxi dużo łatwiej poszukać w mieście (jest więcej postojów i więcej samochodów) niż bagażówkę na postojach nielicznych i zlokalizowanych w różnych punktach. (bop)

12.25 Gra Ork. Paryska pod dyr. G. Ródlenskiego; 12.55 300 sekund dla skrzypiec; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Muz. operowa; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Splewaja Wrocławskie Skowronki Radiowa; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16 Piosenki do tekstów J. Klewskiego; 16.10 Muzyczna polska XX wieku — Utwory K. Pendereckiego; 16.40 Ale to nie będzie w ekonomice — fragm. książki; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukazuje — Człowiek snod kalendarza — onow. Z. Posmyk; 17.40 Dzieci o których nie wolno zapominać — rep. literacki; 18 Słownice aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Sładowe inwestycyjnych miliardów; 19 Laureaci Konkursu im. H. Wieniawskiego; 19.40 Dwa Plakaty Reklamowe; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyczna polska nowa; 21 A. Dvorak — Konc. smyczkowy A-dur op. 21; 21.40 Słowa Drezdeńskie „Kreuzer”; 22 Książki, które na was czekały; 22.20 Wiersze S. Golebiewskiego; 22.40 Notatnik ze współczesności nr 6; 23.10 C. Debussy „Jeux”; 23.25 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

13 Powt. z rozrywki; 13.50 Odciecia ręką — ode pow.; 14 N. Mariner w nagraniach z różnymi zespołami; 15.05 Pocztówka dźwięku; 15.20 Nowe nagrania K. Sadowskiego; 15.40 Splewaja Olivi Newton-John; 16 Rep. pt. „Gra nad gorami”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. poczt. UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polifka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąt widzenia; 19.15 Talentyczny podróżnik — gra zespołu Weather Report; 19.35 Opera tygodnia G. Bizet — Carmen; 19.50 Cylinder van Troffa — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.40 Galeria wielkich, miękka... czy Słomona; 21 Reminiscencje muzyczne; 21.25 Kamień mistrzów w Sonatach Ravela; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Z autorskiej ołtve W. Karolaka; 23 Pionierów i lebnik — Wiersze T. Słowiaka; 23.05 Między dniem a snem

Wiadomości: 6.15, 7. 8. 10.30, 12.15, 17. 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.15 Radioexpress; 9 Słowa Teresa Tutinas; 9.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — sem. I — Biologia — „Wirusy i bakterie”; 9.25 H. Villa-Lobos: Sutta na głos i skrzypce; 9.35 W kręgu spraw rodzinnych — „Wspólna kasa”; 9.45 Graj kapelo; 9.45 Dla kl. III-IV (j. polski) „Kocia rodzina”; 9.55 Kameralna muzyka baroku; 10 Dla kl. VIII (chemia) „Wielka kariera celulozy”; 10.20 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (propaganda nauki o społeczeństwie); „Neokolonializm i jego formy we współczesnym świecie”; 11.30 A. Ponchielli: Fragmenty opery „Gioconda”; 12.05 Głos Mazowsza; 12.10 Podlasia — mag.; 12.24 Giełda

Na Dni Turystyki

Ponad czternaście miliardów złotych w poznańskiej skarbonce PKO

Od wielu lat hasło — każdy oszczędza w PKO — stało się faktem. Bo z usług PKO korzysta niemal każdy mieszkaniec Poznańskiego. W październiku — „Miesiącu Oszczędności” — którego inauguracja połączona z posiedzeniem Wojewódzkiego Komitetu Upowszechniania Oszczędności odbywa się dzisiaj w Mosinie — zainteresowanie PKO jeszcze wzrasta.

Obecny stan wkładów oszczędnościowych wynosi w województwie poznańskim 14,5 mld zł (w Poznaniu — 10,2 mld zł). Od stycznia do 20 września tego roku przyrost oszczędności przekroczył 915 mln zł (w Poznaniu — 600 mln zł). Statystyczny mieszkaniec województwa zaoszczędził 12 000 zł, a Poznania — 19 000 zł.

Coraz więcej osób korzysta też z kredytów udzielanych przez PKO. W tym roku kwota ta przekroczy 650 mln zł. Z tej sumy przeszło 470 mln zł przypada na ratalne zakupy artykułów przemysłowych i wydatki na usługi, a 160 mln zł na dofinansowanie indywidualnego budownictwa mieszkaniowego.

Klienci PKO mają także korzyści z gromadzenia pieniędzy na różnych książeczkach oszczędnościowych. W minionym półroczu wysokość dopisanych odsetek wyniosła 200 mln zł nie licząc wartości wylosowanych samochodów i premii.

Stale zwiększające się wkłady oszczędnościowe i usługi kredytowe wymagają systematycznego rozwoju placówek PKO. Obecnie liczba ich jest niedostateczna, zwłaszcza na nowych osiedlach. Kolejna ekspozytura PKO zostanie otwarta w połowie grudnia na poznańskim Osiedlu Bolesława Chrobrego w Piątkowie, a w przyszłym roku — w 16-kondygnacyjnym domu na Osiedlu Piastowskim (przy rondzie na Ratajach). Obecnie w adaptacji znajduje się pomieszczenie dla PKO przy ul. Małe Garbary.

W Poznańskim przybyła we wrześniu nowa ekspozytura w Śremie, a czyni się starania by powstała także w Grodzku.

W „Miesiącu Oszczędności” trwa tradycyjny konkurs październikowy. (an)

Książki antykwaryczne i dedykacje pisarskie

W poznańskich księgarniach trwają od 2 do 10 października Dni Książki Antykwarycznej. 10 księgarni prowadzi zakup i sprzedaż wyczerpanych książek, które zostały wydane po 1945 roku.

Natomiast dzisiaj w godz. 16 do 18 w Księgarni Literackiej im. A. Mickiewicza przy ul. Lampiego książeczki dla dzieci „Co pełza i hęsa po polach i lasach” dedykować będą autor wierszy Lech Konopiński i ilustrator tekstu, artysta plastyczny Stanisław Mrowiński. (bran)

Galeria „Wielka 19” ekspozuje ceramikę

Prowadzące coraz bardziej interesującą działalność studenckie studio plastyczne — galeria „Wielka 19” (mieszczone przy ulicy o tej samej nazwie) otworzy w najbliższym piątku dość niezwykłą wystawę. Złoży się na nią kilkadziesiąt eksponatów ceramicznych: drobnych form rzeźbiarskich oraz form użytkowych, będących jednak dziełami sztuki — autorstwa młodej artystki zachodnoniemieckiej Tyny Schlichtenberg.

Należy ona do najbardziej znanych i cenionych młodych artystek-plastyk w RFN; jej rzeźby znajdują się w kilkunastu tamtejszych muzeach. T. Schlichtenberg prowadzi stałą galerię swoich prac ceramicznych pod Kilonią. (wig)

Z kroniki sądowej

150 złotych długu i 13 pożarów piwnic

Młody człowiek — Maciej K. pożyłszy swojemu rówieśnikowi 150 złotych. Po kilku tygodniach zaczął zwrotu tej kwoty, ale dłużnik stwierdził, że nie ma pieniędzy. Wierzytelni postanowił się zemścić. Obmyślając zaś jak to uczynić doszedł do wniosku, że „najlepiej” podpalić piwnicę rodziny dłużnika.

Ten ostatni mieszkał w budynku nr 16 przy ul. L. w Poznaniu. Maciej K. realizując swoje plany odwetu stwierdził, że wej-

cie do piwnic w „szesnastce” jest zamknięte. Wszedł więc do następnego bloku (nr 14), gdzie był dostęp do piwnic i podpalił jedną z nich. Spłonęły znajdujące się w niej różne przedmioty wartości 25 000 złotych, po czym ogień przenosił się do następnego pomieszczenia.

Dwa dni później podpalał ponownie zaczął zwrotu 150 zł i ponownie spotkał się z odmową. Zszedł tedy do piwnic, tym razem w domu, w którym mieszkał dłuż-

nik, ale podpalił dwie piwnice do niego nie należące. Pożar ten rozprzestrzenił się — objął jeszcze dwa pomieszczenia. Straty wyniosły około 7 000 złotych.

Wierzytel na tym nie skończył dzieła niszczenia. Poszedł na ulicę B. i tam w bloku nr 6 spowodował pożar, który strawił wstrząs czterech piwnic. Straty szacowały 50 000 złotych. Z kolei podpalał pobiegł do budynku nr 16 przy tej samej ulicy. W rezultacie ten pożar objął tam trzy piwnice (30 000 złotych straty).

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał 19-letniego Macieja K. na 2 lata pozbawienia wolności. Ferulę ten wyrok, który jest prawomocny, wziął pod uwagę niezamierzony niedorozwój umysłowy oskarżonego i jego niedojrzałość emocjonalna. Za sprawą tych atrybutów Maciej K. miał ograniczoną poczytalność podjętych czynności przestępstw. (ak)

6.30 — TTR — RTSS — Fizyka (sem. 3); „Drgania mechaniczne”;
12.00 — Nauka o człowieku: „Ruch — istotny element życia”;
12.55 — Jez. polski (kl. IV lic): „Polska poezja współczesna”, odc. 1;
13.30 — TTR — RTSS — Historia (sem. 1): „Wśród bogów greckich”;
14.05 — TTR — RTSS — Chemia (sem. 1): „Mol substancji. Prawa Awagadra”;
15.25 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.35 — Czwartek Telewizji Dzieci: „Ciepłota i Chłód” oraz film TV angielskiej „Toomal, druh słoni”, odc. pt. „Słoń — samotnik” (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
18.00 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny” — „Apteka „Pod orłem” — poznajemy małżeństwo farmaceutów z Sianowa (kol.);
18.25 — „Patrol” — „Garnizon młodości” — program wojskowy (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „07 zgłoś się”, odc. pt. „Złoty kielich z rubinami” — film fab. prod. TP (kol.);
21.20 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.05 — Dziennik (kol.);
22.30 — Studio Sport — potyczki ze sportem (kol.);

PROGRAM 2
16.10 — Język francuski — K.d.s. podstawowy, 1. i (kol.);
16.40 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. i (kol.);
17.15 — „Dom i my” (kol.);
17.30 — „Przewodnik muzyczny” — Nowy sezon WOSPR i TV (kol.);
17.55 — „Postawy — pomysły — wyobrażenia” — program ekonomiczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadion świata i kraju — „Po nuchach piłkarskich” (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III: „Środowisko społeczno-przyrodnicze. Wdrażanie do samodzielnego myślenia”, cz. 1;
20.45 — NURT — Filozofia: „Matematyka i idealizm jako różne rozumienia podstawowego zagadnienia filozofii”;
21.15 — NURT — Pedagogika: „Kształcenie i doskonalenie nauczycieli. Problemy i tolerancja”;
21.45 — 24 godziny (kol.);
SWIAT NA MAŁYM EKRANIE
21.55 — „Damazek — perla Wschodu” — reportaż o obyczajach, przemianach społeczno-politycznych i gospodarczych (kol.);
22.15 — „Karłowate Vary” — filmowa impresja o mieście — kuracje i ośrodku przemysłu ceramicznego (kol.);
22.30 — „Skarby Rumunii” — film dokumentalny przedstawiający najpiękniejsze obiekty turystyczne w różnych regionach tego kraju (kol.);

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR — RTSS — Jez. polski (sem. 3) — Zygmunt Krasiński: „Nieboska komedia”;